



Czas na zawodowców

Projekty unijne realizowane przy udziale samorządu województwa zmieniają nasze szkoły i wspierają rozwój nowoczesnej edukacji w regionie.

Z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Poznaniu wynika, że wielkopolscy uczniowie zdają egzaminy gorzej od rówieśników w kraju. Dlaczego? Wśród przyczyn wymienia się najczęściej niedostateczne wsparcie dla szkół ze strony metodyków, którzy skorygowaliby pracę nauczycieli, a także brak dobrej jakości szkoleń, rozwijających ich kompetencje.

– Dziś wiedza to najcenniejszy kapitał, choć uzyskanie przez pracownika kwalifikacje muszą być stale aktualizowane, zwłaszcza w edukacji. Dlatego ważne jest, by nauczyciele chcieli doskonalić warsztat – mówi Marzena Wodzińska, członek zarządu województwa.

Próbując zmienić oblicze szkół, władze samorządu regionu sięgnęły po pieniądze z UE. Projekt „Czas zawodowców” łączy uczniów techników i wielkopolskich pracodawców, pozwalając młodzieży lepiej przygotować się do pierwszej pracy. W kończącym się we wrześniu 2015 r. przedsięwzięciu bierze udział 9280 uczniów techników oraz 184 nauczycieli. Obejmuje ono kształcenie modułowe (kilkuosobowe zespoły projektowe rozwiązują konkretne zadania), e-learning (nauczenie za pomocą internetu), system doradztwa edukacyjno-zawodowego, praktyki w 890 firmach i 10 laboratoriach.

Dzięki drugiemu projektowi, „eSzkoła – Moja Wielkopolska”, do klas trafił nowo-



Podczas XIX odsłony targów edukacyjnych, odbywających się na terenie MTP od 20 do 22 marca, szkoły zachęcały uczniów do zdobycia konkretnego zawodu, np. kucharza.

czesny sprzęt, m.in. tablety, tablice interaktywne, projektor i laptopy. Połączono je siecią internetową, umożliwiającą np. wykłady on-line. Przez 3 lata z tych urządzeń

korzystało 9 tys. uczniów ze 105 szkół.

Ważniejsze jednak, że młodzież, kształcąc się metodą projektową, wyszła z klas lekcyjnych do parków, urzęd-

dów, mleczarni, muzeów i innych zaskakujących miejsc, by tam zdobywać wiedzę.

– Metoda projektów unowocześniła i „przewietrzyła” nasze szkoły, bo pozwoliła

uwierzyć uczniom i nauczycielom, że można się kształcić inaczej, ciekawiej, np. realizując swoje pasje – podkreśla Joanna Ganowicz, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW. – To przedsięwzięcie odmieniło oblicze gimnazjów i liceów. Zachęciliśmy uczniów do nauki, pokazując im, że szkoła to nie tylko kreda, tablica i ławka, ale też tablet i nowoczesne aplikacje.

Do współpracy w grupie i tworzenia biogramów lokalnych bohaterów zachęca z kolei trzeci projekt: „Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopola”. Bierze w nim udział ponad 9 tys. uczniów z 226 wielkopolskich szkół podstawowych. Przez pierwszy rok 5033 osoby zebrały pod opieką nauczycieli 904 opisy lokalnych bohaterów.

– Młodzież zdobyła przy okazji cenne umiejętności: pracy w zespole, zbierania, przygotowania i korzystania z informacji – zauważa dyrektor poznańskiego ODN Ewa Superczyńska. – Dzieciom spodobał się pomysł, że mogą wiele rzeczy zrobić same.

– Zbyt rzadko dajemy uczniom szansę bycia badaczem, wypowiedzenia własnego zdania i możliwości ćwiczeń praktycznych. Brakuje lekcji rozwijających u młodzieży kreatywność – podsumowuje Marzena Wodzińska.

Co jeszcze zmieniło się w naszych szkołach dzięki działaniom samorządu województwa? >> **strony 8-9**

Kolej z sercem

Należąca do samorządu województwa spółka Kolej Wielkopolskie to pierwszy przewoźnik w kraju, który w swoich pojazdach zainstalował defibrylatory. >> **strona 2**

Z Rosją czy bez?

Czy Wielkopolska słusznie zawiesiła, po wydarzeniach na Ukrainie, współpracę z rosyjskimi regionami? Dyskusja na ten temat zdominowała sejmikową debatę nad priorytetami współpracy zagranicznej województwa. >> **strona 5**

Nasz prezydent spod Kalisza

Pochodzący z Kalisza Stanisław Wojciechowski okazał się tym z Wielkopolań, który w strukturach niepodległej Polski zaszedł najwyżej, obejmując w międzywojennym funkcję prezydenta kraju. >> **strona 10**

Mówili o nas w Strasburgu

Podczas sesji Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy, która odbyła się w Strasburgu, przyjęto raport i zalecenia dotyczące stanu samorządności w naszym kraju. >> **strona 11**

Inna strona samorządu

Co radny robi przez 100 kilometrów na aucie? Dlaczego myślnik wyskoczyła z dziury? Co mają dzwoneczek i piaskownica do sesji? Dlaczego radni mieszały w garnku? Odpowiadamy na te i inne frapujące pytania. >> **strona 16**

Nagrody dla liderów

Samorząd województwa nagrodził najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwa i najlepszych rolników. Okazją do uhonorowania tych drugich była gala podsumowująca kolejną edycję konkursu Wielkopolski Rolnik Roku, która odbyła się 22 marca w Sali Ziemi MTP. Dzień później w poznańskim studiu TVP poznaliśmy laureatów dwóch konkursów: i-Wielkopolska oraz Marka Wielkopolski. Ogłoszono też przyznanie tytułów Ambasadora Marki Wielkopolski dr. Andrzejowi Byrtowi oraz profesorom Jackowi Łuczakowi i Bogdanowi Marcińcowi. Na zdjęciu – prof. B. Marciniak i odbierająca wyróżnienie w imieniu męża Ewa Łuczak. >> **strona 3**



FOT. A. BOŃSKI

Pakiet do poprawki

Podczas marcowej sesji sejmik przyjął dwa stanowiska dotyczące leczenia Wielkopolań chorych na nowotwory. Pierwsze z nich dotyczy problemów (zarówno dla pacjentów, jak i dla placówek medycznych) związanych z funkcjonowaniem tak zwanego pakietu onkologicznego. Radni zaapelowali do ministra zdrowia o jak najszybsze podjęcie działań w celu usunięcia opisanych niedogodności. Sejmik podjął też problem wstrzymanego w ubiegłym roku przez ministerstwo konkursu, w ramach którego ma zostać zakupiony sprzęt niezbędny do rozpoczęcia funkcjonowania zamiejscowego ośrodka radioterapii w Kaliszu. >> **strona 4**

Woda z wielkiej rury

Jeszcze w 2015 roku ma się rozpocząć budowa rurociągu, który umożliwi przerzut wód popalniających do wysychającego Jeziora Wilczyńskiego. Kończąc się niezbędne procedury przygotowawcze, a według założeń harmonogramu inwestycja powinna zostać sfinalizowana w ciągu kilkunastu miesięcy. Przedsięwzięcie ma kosztować około 12 mln zł, na które złożą się Kopalnia Węgla Brunatnego w Koninie, miejscowe samorządy oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ta inwestycja jest wyczekiwana od dłuższego czasu, bo w ciągu kilkunastu lat woda w jeziorze obniżyła się nawet o cztery metry. >> **strona 6**



na wstępie

**Gdzie Rzym,
gdzie Krym,
a gdzie kasa**

Artur Boiński

Od lat Wielkopolska kiepsko wypada w porównaniu wyników rozmaitych egzaminów szkolnych. Nie potrafię się zgodzić z pojawiającą się czasem interpretacją, że Wielkopolanie może i wiedzy teoretycznej najlepiej nie przyswajają, za to są zaradni i potrafią się odnaleźć na rynku pracy. Bo nawet robiąc najbardziej intratny biznes, warto jednak wiedzieć, gdzie Rzym, a gdzie (zwłaszcza w obecnych czasach) Krym; wypada orientować się, że Ziemia krąży wokół Słońca, a nie na odwrót; przyda się pamiętać, jak rozpętano II wojnę światową (niekoniecznie w wersji komediowo-filmowej), no i jak ją zakończono też; nie zaszkodzić znać parę podstawowych zwrotów w języku obcym. Zgodzę się natomiast z tym, że warto inwestować w nowoczesne (dzięki odpowiednim narzędziom i formom) sposoby nauczania, co czyni też w swoich projektach samorząd województwa. To – wcześniej czy później – musi przynieść efekt. Dobrze więc, że pieniądze z UE, przeznaczone na rozwijanie kapitału ludzkiego, idą nie tylko na kursy dla operatorów wózków widłowych... ●

Urząd w przeprowadzce

Część departamentów Urzędu Marszałkowskiego pracuje już w nowym budynku przy al. Niepodległości 34 w Poznaniu.

Rozpoczęła się, zaplanowana na kilka miesięcy, wielka przeprowadzka poszczególnych jednostek marszałkowskiej administracji. Mając w najbliższym czasie do załatwienia sprawę w UMWW, warto wcześniej zapytać o aktualną lokalizację danej komórki, choćby pod numerem telefonu punktu informacyjnego: 61 626 66 66.

Na razie w nowej siedzibie funkcjonują: sekretarz województwa, departamenty: administracyjny, edukacji i nauki, część organizacyjnego, a także biura: zamówień publicznych, audytu wewnętrznego. W najbliższych tygodniach do nowej siedziby przeniosą się Biuro Współpracy Międzynarodowej oraz departamenty zajmujące się rolnictwem, zdrowiem, kulturą, sportem. Warto zaznaczyć, że mimo przenosin numery telefonów tych jednostek pozostają bez zmian. **ABO**

Koleje z sercem

Pociągi Kolei Wielkopolskich jako pierwsze w kraju wyposażono w dostępne dla wszystkich pasażerów defibrylatory ratujące życie po nagłym zatrzymaniu krążenia.

Akcja zakupu 50 defibrylatorów AED (z angielskiego: automa-tyczny defibrylator zewnętrzny) jest wspólną inicjatywą Kolei Wielkopolskich i jej właściciela, samorządu województwa. 49 urządzeń zamontowano w pociągach spółki, a jedno – na Dworcu Letnim w Poznaniu, gdzie 24 marca zorganizowano konferencję prasową pn. „Koleje z sercem”.

Pokazano wówczas zasady działania i obsługę sprzętu reanimacyjnego, która jest prosta i intuicyjna: urządzenie wydaje komunikaty głosowe, informujące jak postępować w trakcie akcji ratującej życie, zarówno dzieci, jak i dorosłych.

– Sytuacja, w której człowiek upada nagle na ziemię, traci przytomność i zatrzyma- mało się u niego krążenie, może zdarzyć się wszędzie – mówił Krzysztof Ryfa z Kolei Wielkopolskich. – W 2014 r. mieliśmy 23 przypadki wezwania karetki pogotowia do naszych pociągów, w miejscach oddalonych często od miast. W sytuacji zagrożenia życia czas ma decydujące znaczenie, stąd decyzja o zakupie defibrylatorów.

– To doskonały pomysł, by w pociągach zainstalować te urządzenia. Z ofert naszego



W sytuacji zagrożenia życia czas ma decydujące znaczenie, stąd decyzja Kolei Wielkopolskich o zakupie defibrylatorów.

przewoźnika korzysta ponad 7 mln pasażerów rocznie. A nagłe zatrzymanie krążenia dotyka 40 tys. osób w ciągu roku i może się zdarzyć także wśród pasażerów Kolei Wielkopolskich – zauważył marszałek Marek Woźniak. – Musimy zrobić wszystko, aby podróżni nie bali się z tych urządzeń korzystać, by podjęli akcję, kiedy zajdzie taka potrzeba.

– Chcemy świadczyć usługi najwyższej jakości. Dbamy o komfort pasażerów: punktualność i czystość pociągów, częstotliwość ich kursowania oraz o bezpieczeństwo podróży – dodał prezes spółki Włodzimierz Wilkanowicz. – Przeszkoliliśmy z obsługi tego sprzętu załogi pociągów, teraz czas na pozostały personel i akcje edukacyjne skierowane do pasażerów.

Konferencja prasowa była też okazją, by pochwalić się, że Koleje Wielkopolskie po raz pierwszy w historii zakończyły rok zyskiem. Działająca na rynku od 5 lat samorządowa spółka zarobiła w 2014 roku ponad 300 tys. zł.

Jej punktualność w ubiegłym roku, przekraczająca 93 proc., docenił niedawno w swoim rankingu Urząd Transportu Kolejowego. **RAK**

Dobra ocena województwa

Agencja ratingowa potwierdziła stabilną sytuację finansową Wielkopolski.

Oceny dokonała agencja Fitch Ratings. Potwierdziła ona ratingi Wielkopolski dla zadłużenia w walucie zagranicznej na poziomie „A-”, dla zadłużenia w walucie krajowej na poziomie „A” oraz długoterminowy rating krajowy na poziomie „AA+(pol)”, wszystkim im przyznając perspektywę stabilną.

W raporcie podkreślono, że korzystne wyniki operacyjne regionu to efekt dobrego zarządzania strategicznego i finansowego, realizowanego przez zarząd województwa. Pochwalono też ostrożną politykę zarządzania długiem.

Fitch przewiduje, że w najbliższym czasie, zanim ruszą kolejne duże inwestycje dofinansowane przez UE, zadłużenie województwa powinno się ustabilizować na poziomie około 550 mln zł. **ABO**

Mija 75 lat od zbrodni katyńskiej

Jak co roku samorząd województwa zaprasza Wielkopolan do uczczenia pamięci tych, których skazano na początku lat 40. XX wieku na doświadczenie Golgoty Wschodu.

Od kilku lat regionalne obchody rocznic zbrodni katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir władze województwa organizują pod hasłem „Nieśmiertelni – na zawsze w naszej pamięci”. Nie inaczej będzie i tym razem, 13 kwietnia – który jest ustanowionym przez Sejm RP Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

– W tym roku przypada 75. rocznica zbrodni katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir. Tradycyjnie zapraszam państwa, wraz ze współorganizatorami obchodów rocznicowych, do udziału w tych uroczysto-



ściach – apeluje do Wielkopolan marszałek Marek Woźniak. – Bądźmy razem podczas mszy świętej oraz przy pomniku Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu, aby u boku członków rodzin katyńskich i potomków zesłańców oddać hołd ofiarom Golgoty Wschodu. Uczcijmy wspólnie pamięć nieśmiertelnych!

Obchody rozpoczną się w poniedziałek, 13 kwietnia w kościele oo. Dominikanów przy al. Niepodległości, gdzie o godzinie 10.30 odprawiona zostanie msza święta w intencji Polaków pomordowanych na Wschodzie. Następnie uczestnicy uroczystości przejdą przed wspomniany pomnik (na tyłach Zamku), gdzie odbędzie się ich dalsza część.

Obok samorządu województwa współorganizatorami poznańskich obchodów są Stowarzyszenie „Katyń” w Poznaniu, Wojewódzka Rada Związku Sybiraków Wielkopolska, Poznański Oddział Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”.

Warto przypomnieć, że wśród zamordowanych i skazanych na zatrzenie przed 75 laty Polaków było blisko 1500 Wielkopolan. **ABO**

Konkurs dla dziennikarzy

Atrakcyjne nagrody finansowe czekają na wielkopolskich autorów najlepszych materiałów dziennikarskich dotyczących 25 lat polskiej wolności i samorządności.

To już XVI edycja Konkursu Dziennikarskiego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Tym razem przebiega on pod hasłem „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. 25 lat wolności – 25 lat samorządu”.

To nawiązanie do ubiegłorocznej, 25. rocznicy pierwszych, częściowo wolnych wyborów z 4 czerwca 1989 roku oraz rozpoczętego wówczas procesu budowania demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. W 2015 roku z kolei przypada 25. rocznica powołania w Polsce samorządu gminnego. „Te przełomowe w życiu naszego społeczeństwa wydarzenia wyzwoliły energię, która zaowocowała wieloma ciekawymi projekta-

mi i przedsięwzięciami, będącymi odpowiedzią na zmieniającą się rzeczywistość. Tę rzeczywistość często państwo komentują, udowadniając, że mieszkańcy Wielkopolski pomysłnie poradzi sobie z zachodzącymi zmianami” – zwracają się do przedstawicieli mediów organizatorzy.

Do udziału w konkursie marszałek zaprasza wielkopolskich dziennikarzy redakcji prasowych, radiowych i telewizyjnych. Zgłoszone mogą być materiały, które zostały opublikowane w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 30 kwietnia 2015 r., nie były zlecone lub opłacone przez samorząd województwa oraz nie były zgłaszane do innych konkursów organizowanych przez UMWW.

Laureaci otrzymają nagrody pieniężne w wysokości: 7000 zł, 5000 zł i 3000 zł. Prace można zgłaszać do 30 kwietnia. Regulamin i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.umww.pl. **ABO**



Liderzy wyrośli w dobrym klimacie

Samorząd nagrodził innowacyjne inicjatywy oraz instytucje i postaci kreujące markę regionu.



Nominowani i laureaci w kategorii „Innowacyjna Inwencja” z marszałkiem Markiem Woźniakiem i członkiem zarządu województwa Leszkiem Wojtasiakiem.

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 23 marca w poznańskim studiu TVP, nagrodzeni zostali laureaci dwóch organizowanych przez samorząd województwa konkursów: „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski” oraz Marka Wielkopolski „Greater Thing from Greater Poland – Wielkarzecz z Wielkopolski”.

– Starajmy się wszyscy budować dobry klimat dla innowacyjności. Naprawdę to nam się opłaci! – zaapelował gospodarz uroczystości marszałek Marek Woźniak.

– Dziś innowacje są na ustach wszystkich. Rząd w sposób szczególny stawia na współpracę nauki z przed-

siębiorstwami – przypomniał z kolei wiceminister gospodarki Tomasz Tomczykiewicz.

– Nie jesteśmy Półwyspem Arabskim i nie możemy bogacić się na ropie. Naszym, Wielkopolan, kapitałem jest to, że jesteśmy bardzo praktyczni oraz, jak się okazuje, innowacyjni – zwracał uwagę członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak. I zaakcentował, że doceniane przez samorząd nowatorskie rozwiązania obejmują coraz szersze kręgi, także obszar opieki zdrowotnej.

W organizowanym już po raz ósmy konkursie „i-Wielkopolska” doceniane, promowane i nagradzane finansowo są podmioty wprowadzające



Triumfatorzy kategorii „Mikro Przyszłości” w towarzystwie przedstawicieli zarządu województwa i wiceministra gospodarki Tomasza Tomczykiewicza.

nowatorskie produkty, usługi lub procedury. Laureatów wyłania się w dwóch kategoriach: „Innowacyjna Inwencja” (nagroda dla zespołu badawczego i podmiotu, który wdrożył w życie pomysł naukowców) i „Mikro Przyszłości” (dla najmniejszych firm, które w ostatnim czasie wprowadziły na rynek innowacyjny produkt lub usługę).

W pierwszej kategorii powyżej oceniono Program Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi, realizowany przez Wielkopolskie Centrum Onkologii im. M. Skłodowskiej-Curie i Polską Grupę Badań Nowotworów Głowy i Szyi. Nominacje do nagrody za realizowane wspólnie projekty

uzyskały też: firma Genesius z Instytutem Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu oraz Solaris Bus&Coach z Instytutem Silników Spalinowych i Transportu Politechniki Poznańskiej.

Największe uznanie w drugiej kategorii znalazł GasEye – pierwszy na świecie zdalny analizator par formaldehydu, realizowany przez firmę Airoptic. Nominowana była również aplikacja mobilna dla osób aktywnych fizycznie, produkt firmy Sportovia.

Z kolei celem konkursu Marka Wielkopolski, którego drugą edycję podsumowano podczas gali, jest identyfikacja i promocja produktów, usług i wydarzeń, które kreu-



Oklaski od marszałka województwa dla przedstawicieli firm i instytucji – tegorocznych laureatów „Marki Wielkopolski”.

ją nowoczesny wizerunek Wielkopolski jako miejsca wiedzy, innowacyjności i kreatywności.

Pośród 50 zgłoszonych podmiotów kapituła certyfikacyjna wyłoniła trzech laureatów. Zostali nimi: Autostrada Wielkopolska II S.A. za oddanie do użytku koncepcyjnej autostrady A2 Świecko-Nowy Tomyśl, Fundacja Transatlantyk za wydarzenie Transatlantyk Festiwal, Wielkopolskie Centrum Onkologii z Polską Grupą Badań Nowotworów Głowy i Szyi za Program Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi. Do grona laureatów dołączyli też ubiegłoroczni zwycięzcy „i-Wielkopolski”: fir-

ma Omni 3D oraz Fabryka Maszyn Spożywczych Spomasz Pleszew.

Po raz drugi również zarząd województwa przyznał tytuły „Ambasadora Marki Wielkopolski” wybitnym postaciom kreującym swą działalnością pozytywny wizerunek regionu. Uhonorowani zostali: dr Andrzej Byrt – ambasador RP w Paryżu, wieloletni prezes MTP, prof. Jacek Łuczak – twórca modelowych rozwiązań w opiece paliatywnej, prof. Bogdan Marciniak – chemik, propagator łączenia nauki i biznesu.

Transmitowaną na antenie telewizyjnej galę uświetnił występ Kasi Wilk z zespołem.

ABO

Oni pokazują nowoczesne oblicze wielkopolskiej wsi

Już po raz czternasty samorząd województwa uhonorował najlepszych gospodarzy i producentów w ramach konkursu Wielkopolski Rolnik Roku.

Uroczysta gala podsumowująca edycję za 2014 rok zgromadziła 22 marca w Sali Ziemi MTP dwa tysiące uczestników. Tradycyjnie przedstawiono dwudziestu nominowanych do tytułu Rolnika Roku, a spośród nich dziesięciu nagrodzono statuetką Siewcy i czekiem na 10 tys. zł. Najlepsi rolnicy reprezentowali trzynaście wielkopolskich powiatów i różne gałęzie produkcji. Ich gospodarstwa – zgodnie z regulaminem – musiały wyróżniać się nowoczesnością, dobrą organizacją pracy, dbałością o środowisko naturalne i wysoką estetyką.

– Samorząd województwa docenia podejmowany przez was trud, organizując ten konkurs – mówił gospodarz uroczystości, wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Przez pryzmat czternastej jego edycji możemy powiedzieć, że wielkopolscy rolnicy to nasza

duma, że wielkopolskim rolnictwem możemy się szczycić.

Laureatów komplementowali także wiceminister rolnictwa Zofia Szalczyk, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski i rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu prof. Grzegorz Skrzypczak, który podkreślił trudny wybór, jakiego musiała dokonać kierowana przez niego konkursowa kapituła, wizytując 62 zgłoszone w tegorocznej edycji gospodarstwa.

– Możemy powiedzieć za Wyspiańskim: „Chłop potęgą jest i basta” – deklarował, dziękując w imieniu laureatów, Marian Dolata.

Gratuluując zdobycia „rolniczych Oskarów”, prezydent Łoży Laureatów Nagrody Gospodarczej Województwa Wielkopolskiego Zbigniew Ajchler zaprosił zwycięzców w jej szereg.

Uczestników gali gwarowym występem rozbawili uczniowie szkoły w Komorzu Przybysławskim, a swoim kunsztem zachwycił w finale Zbigniew Wodecki.

ABO



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i prof. Grzegorz Skrzypczak oraz tegoroczni laureaci z małżonkami: Mirosław Janowski, Kruszewo (powiat pilski), Alina Kaczała-Szymczak, Konarzew (krotoszyński), Maciej Kwieciński, Lisiec Wielki (koniński), Wojciech Mróz, Borek Wielkopolski (gostyński), Kazimierz Robak, Huta (czarnkowsko-trzcianecki), Leszek Seraszek, Głuchowo (gostyński), Marian Dolata, Tarchały (ostrowski), Mieczysław Zaremba, Bądecz (pilski), Jarosław Wanga, Nędzrzew (kaliski), Ewa Paul, Przecław (szamotulski).

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 30 marca, podczas V sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Marek Sowa (PiS) powrócił do swojej interpelacji w sprawie remontu fragmentu drogi wojewódzkiej nr 308, sugerując, że jego wymagany zakres mógłby być mniejszy niż w przekazanej mu odpowiedzi władz województwa. Radny zwrócił ponadto uwagę na wyeksponowanie wyłącznie świeckiego elementu tradycji wielkanocnych w publikacji wydanej przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.



Bartłomiej Wróblewski (PiS) zgłosił cztery interpelacje dotyczące: uwag co do formy zaproszenia na organizowane przez samorząd województwa obchody rocznicy zbrodni katyńskiej (radny zasugerował występowanie tam elementów kampanii wyborczej), wysyłania kartek świątecznych przez poszczególnych członków zarządu województwa, modernizacji drogi wojewódzkiej nr 185 (na odcinku Szamotuły-Piotrowo) oraz drogi wojewódzkiej nr 431 (na odcinku Mosina-Kórnik).



Zbigniew Hoffmann (PiS) pytał o odbywające się na początku marca w Poznaniu posiedzenie Konwentu Marszałków Województw RP i prowadzone podczas niego rozmowy z wiceministrem zdrowia na temat tworzenia przez ten resort mapy potrzeb zdrowotnych kraju.



Wiesław Szczepański (SLD-UP), w związku z planowanym trzytygodniowym zamknięciem pasa startowego na lotnisku Ławica, pytał o możliwość wykorzystania w tym czasie wojskowego lotniska w Krzesinach. Radny interpelował również w sprawie problemów lokalowych Muzeum Okręgowego w Lesznie, a także planów władz regionu wobec leszczyńskiego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) również pytał o możliwość czasowego wykorzystania lotniska w Krzesinach do celów cywilnych. Interpelował też w sprawie objęcia przez województwo od skarbu państwa skomunalizowanych udziałów w Międzynarodowych Targach Poznańskich. W kontekście pojawiających się w kraju pomysłów stworzenia muzeum historii państwa polskiego radny jako najlepszą lokalizację zasugerował Lednicę.



Marcin Porzucek (PiS) złożył pisemną interpelację, w której pytał o zakres i formę korzystania przez pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile z prawa do nieobecności w pracy związanej z pełnieniem przez nich funkcji publicznych. **ABO**

Pakiet trzeba poprawić

W przyjętych stanowiskach radni zwracają uwagę na problemy występujące w leczeniu chorych na raka.

Sejmik zaapelował do ministra zdrowia o podjęcie w jak najkrótszym czasie działań w celu usunięcia niedogodności funkcjonowania tak zwanego pakietu onkologicznego.

W przyjętym podczas marcowej sesji stanowisku radni podkreślili, że idea pakietu, zakładająca przyspieszenie diagnostyki i terapii chorych na raka, była słuszną, jednak przyjęte rozwiązania zawierają „błędy merytoryczne oraz niesprawdzone rozwiązania techniczne”.

Sejmik zwrócił uwagę, że pakiet nie uwzględnia w leczeniu kilku istotnych grup chorych (np. z określonymi rodzajami nowotworów). Dużym problemem jest zle funkcjonowanie specjalnej aplikacji komputerowej, a także zmienne kryteria rozliczeń stosowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W efekcie mamy z jednej strony problemy w funkcjono-

Chcemy akceleratorów

W innym przyjętym 30 marca stanowisku sejmik zaapelował do ministra zdrowia o jak najszybsze uruchomienie konkursu, który pozwoli uzyskać pieniądze niezbędne do zakupu dwóch akceleratorów dla Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Brak tego sprzętu uniemożliwia rozpoczęcie funkcjonowania oddanego w ubiegłym roku, a wybudowanego za kilkadziesiąt milionów złotych przez samorząd województwa przy wsparciu miasta Kalisza, zamiejscowego ośrodka radioterapii w Kaliszu. Jeden z potrzebnych akceleratorów został tam przeniesiony z poznańskiej siedziby WCO, drugi miał być zakupiony z funduszy rządowych, ale w ubiegłym roku konkurs wstrzymano.

waniu leczących raka placówek (w tym wymierne straty finansowe), a z drugiej – chorym udzielanych jest mniej świadczeń niż przed wprowadzeniem pakietu.

Stanowisko sejmik przyjął jednogłośnie. Najaktywniejsi w jego promowaniu byli politycy PiS, którzy zwołali w tej sprawie konferencję prasową. W jej trakcie członek rady społecznej Wielkopolskiego Centrum Onkologii Zbigniew Czerwiński przypomniał, że to ten organ, zaniepokojony problemami szpitala, wystąpił do sejmiku o podjęcie tematu. Z kolei szef sejmikowej komisji zdrowia Krzysztof Ostrowski podkreślił, że problem z pakietem dotyka zarówno świadczące usługi onkologiczne placówki, jak i pacjentów.

Z kolei marszałek Marek Woźniak przypomniał dziennikarzom, że w sprawie koniecznych korekt pakietu interweniowało już wiele podmiotów, w tym Konwent Marszałków. **ABO**

Komisje obradowały na stadionie i w muzeum



Radni z sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki obradowali 16 marca w siedzibie Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej (na stadionie przy ulicy Bułgarskiej), zapoznając się m.in. z informacją o działalności tego największego w regionie związku sportowego. Pierwszą część posiedzenia zdominowała natomiast informacja na temat funkcjonowania Portu Lotniczego Poznań-Ławica. Z kolei o tym, jak działa Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, postanowili przekonać się członkowie Komisji Kultury, którzy swoje wyjazdowe posiedzenie 18 marca odbyli właśnie w siedzibie placówki w Dziekanowicach. O strukturze muzeum (którego znaczenie jest istotne także w kontekście przyszłorocznych obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski), a także planach i potrzebach inwestycyjnych mówił radnym dyrektor jednostki prof. Andrzej Wyrwa. **ABO, RAK**



Województwo daje na drogi

Sejmik zaakceptował zmiany, które pozwolą przekazać gminom pieniądze na drogi dojazdowe do gruntów rolnych oraz na zimowe utrzymanie przejętych odcinków dawnych tras krajowych.

Radni podczas marcowej sesji przyjęli stosowne zmiany w budżecie województwa oraz uchwały pozwalające na zawarcie odpowiednich umów z samorządami gminnymi.

Do 164 gmin z 31 wielkopolskich powiatów trafi pomoc finansowa województwa na budowę i przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W sumie na ten cel z budżetu zostanie przekazane ponad 21 milionów złotych. Do poszczególnych samorządów, w zależności od wykazanych przez nie potrzeb, trafią kwoty od nieco ponad 26 tysięcy do 150 tysięcy złotych.

Z kolei 300 tysięcy złotych zarezerwowano na dofinansowanie zimowego utrzymania dróg przez gminy: Łubowo, Pobiedziska, Swarzędz, Rawicz i Bralin. Te samorządy dostały bowiem pod opiekę odcinki dawnych tras krajowych numer 5, 8 i 36. Województwo udziela takiej pomocy już drugi rok z rzędu.

Podczas posiedzenia opiniującej tę ostatnią sprawę sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej radni dyskutowali nad problemem przejmowania przez poszczególne szczeble samorządu terytorialnego odcinków dróg po zmianie ich kategorii na niższe. Przypomniano, że o regulującej te kwestie nowelizacji ustawy w kwietniu wypowie się Trybunał Konstytucyjny. Komisja postanowiła szerzej zająć się tym zagadnieniem podczas jednego z najbliższych posiedzeń.

Z kolei podczas sesji część radnych opozycji zgłaszała propozycje zwiększenia kwot na pomoc gminom w zimowym utrzymaniu dróg.

– Nie przesadzajmy z tym licytowaniem, zwłaszcza w obliczu dość łagodnej zimy – przestrzegali marszałek Marek Woźniak, przypominając jednocześnie: – To rozwiązanie tymczasowe, nim nastąpią ostateczne uregulowania ustawowe. To z naszej strony działanie solidarnościowe, całkowicie dobrowolne, uwzględniające trudną sytuację, w jakiej znalazły się wspomniane gminy. **ABO**



Z Rosją czy bez niej?

– Współpracować ze wschodnimi partnerami czy nie? Robić tam interesy czy je ograniczać? – zastanawiali się radni podczas sesji.

30 marca radni sejmiku dyskutowali między innymi o ubiegłorocznej współpracy województwa z partnerami zagranicznymi i planach w tej dziedzinie na 2015 r. – Trzeba jeździć na misje gospodarcze do innych państw i tam prowadzić interesy, bo z Rosją nie możemy się dogadać – stwierdził Zbigniew Ajchler (PO). – Rosja taka już jest, zawsze wprowadzi jakieś embargo, dlatego trzeba robić swoje.

– W planie współpracy z zagranicą brakuje kontaktów z Rosją. Marszałek zawiesił przed rokiem stosunki z naszym wschodnim partnerem i może warto naprawić ten błąd, wpisując do doku-

mentu choćby ogólne kierunki współpracy. Mamy takie przykłady w samorządach gmin i miast, choćby Konina – zauważył Kazimierz Pałasz (SLD-UP).

– Nie zgadzam się z tą argumentacją. Samorządy lokalne mogą współpracować ze wschodnimi partnerami, nie kwestionujemy tych kontaktów. Ale samorząd regionu to inna perspektywa. Zawiesiliśmy kontakty w określonej sytuacji, po aneksji Krymu przez Rosję – ripostował marszałek Marek Woźniak. – Sześć rosyjskich regionów, z którymi współpracowaliśmy, poparli agresję rosyjską na Ukrainę, występując na swoich trybunach w duchu przywo-

dzającym na myśl wypowiedzi z 1939 r., po zajęciu wschodnich terenów Polski. Trudno nam w tej sytuacji kontynuować współpracę z nimi.

– Może warto wyzbyć się wzajemnych animozji i mocno napięte stosunki z sąsiadami próbować naprawić na szczeblu kulturalnym? – pytał Waldemar Witkowski (SLD-UP).

Zdaniem Marka Woźniaka współpraca kulturalna, np. teatrów, mogłaby zostać wykorzystana przez Rosję w celach propagandowych. – To nie jest czas, by udawać, że wszystko jest w porządku, skoro na wschodniej Ukrainie nadal giną ludzie – dodał marszałek.

– W tej sprawie powinniśmy występować solidarnie z polskim rządem – stwierdził Marek Sowa (PiS). – Trudno współpracować z Rosją, która stosuje takie metody.

Rafał Żelanowski (PO) zadeklarował, że marszałek wyraził pogląd na sprawę zdecydowanej większości radnych sejmiku.

– Nie można przejść do porządku dziennego nad agresją i współpracować na szczeblu regionalnym ze wschodnimi partnerami, jeśli ich władze poparły zajęcie Krymu. Takie kontakty oznaczałyby wsparcie dla tego typu działań – podsumował Ryszard Grobelny (Teraz Wielkopolska). **RAK**

Samorządy atrakcyjne dla inwestorów

Poznań, Kostrzyn i Śrem uplasowały się w czołowe rankingi oceniającego atrakcyjność polskich miast pod kątem bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Konkurs „Polish Cities of the Future 2015/16” zorganizował, będący sekcją „Financial Times”, „fDi Magazine” we współpracy z Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Poznań zajął 3. miejsce w głównym rankingu i otrzymał kilka wyróżnień w poszczególnych kategoriach (m.in. za potencjał gospodarczy i otwartość na biznes). Kostrzyn dobrze wypadł w ogólnej klasyfikacji i pod względem potencjału gospodarczego. Śrem doceniono za efektywność kosztową (niskie ceny terenów, pracy i mediów).

Okolicznościowe dyplomy przedstawicielom wielkopolskich laureatów konkursu wręczył przed rozpoczęciem marcowej sesji sejmiku marszałek Marek Woźniak.

Nagrodę dla Poznania odebrał sekretarz miasta Stani-



Marszałek Marek Woźniak wręczył dyplom m.in. byłemu prezydentowi Poznania, dziś radnemu województwa Ryszardowi Grobelnemu.

ław Tamm, uhonorowano też wieloletniego prezydenta Ryszarda Grobelnego. Kostrzyn reprezentował burmistrz Szymon Matysek, a dyplom odebrał także jego poprzednik Paweł Iwański. Wyróżnienie dla Śremu marszałek wręczył burmistrzowi Adamowi Lewandowskiemu. **ABO**

Zaplanować transport

Plan, który pozwoli w sposób zrównoważony rozwijać transport zbiorowy w regionie, przygotowuje samorząd województwa.

O dokumencie, którego opracowanie nakłada na władze regionu ustawa, rozmawiano także podczas marcowej sesji sejmiku. Mowa o Planie Zrównoważonego Rozwoju Publicznego Transportu Zbiorowego dla Województwa Wielkopolskiego. Szczególne emocje wzbudza przyszłość połączenia kolejowego Piła-Krzyż.

O prace nad planem pytał podczas sesji przewodniczący sejmiku Krzysztof Paszyk.

– Dokument, którego projekt, przygotowany przez zespół specjalistów, został obecnie poddany konsultacjom, ma pozwolić na jak najlepsze planowanie transportu zbiorowego w całym województwie – tłumaczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Jego ostateczny kształt oddany będzie pod ocenę komisji i całego sejmiku.

Opracowanie wskazuje zarówno na te linie kolejowe, które warto rozwijać, jak i na takie, które są nierentowne i cieszą się najniższym zainteresowaniem podróżnych. Należy do nich połączenie Piła-Krzyż, gdzie pociągi wożą od 10 do niespełna 50 pasażerów, a z budżetu trzeba pokrywać ponad 70 proc. kosztów tych kursów.

– W takich przypadkach musimy zastanowić się, czy nie wprowadzić w to miejsce tańszej komunikacji autobusowej – tłumaczył wicemarszałek. **ABO**

To była lekcja regionalnej demokracji



Jak funkcjonuje samorząd województwa? Na czym polega praca radnych? W jaki sposób tworzone jest regionalne prawo? Odpowiedzi na te pytania szukali przedstawiciele samorządu uczniowskiego oraz samorządów klasowych z Zespołu Szkół Handlowych im. Bohaterów Poznańskiego Czerwca '56 w Poznaniu, którzy byli gośćmi podczas marcowej sesji sejmiku. Przysłuchiwali się obradom radnych, mieli też okazję porozmawiać z kilkoma samorządowcami o ich pracy (na zdjęciu – z przewodniczącym sejmiku Krzysztofem Paszykiem). **ABO**

Dyskusja o problemach na rynku pracy

– Spada bezrobocie, rosną wskaźniki zatrudnienia, ale trzeba pamiętać o tych, którzy nie mają etatów – podkreślali radni sejmiku podczas marcowej debaty o wielkopolskim rynku pracy.

Sejmik podjął 30 marca uchwałę w sprawie oceny sytuacji na naszym rynku pracy i realizacji zadań w zakresie polityki zatrudnienia w 2014 r. Głosowanie w tej sprawie poprzedziła dyskusja.

– Mamy najniższe bezrobocie w kraju, wynoszące 7,8 proc. pod koniec ubiegłego roku. Porównując dane z ostatnich 5 lat, należy odnotować, że w regionie przy-

było ponad 6 tys. przedsiębiorców, a liczba bezrobotnych spadła o 29,1 tys. osób – wyliczał radny Zbigniew Ajchler (PO). – O 31 proc. spadło w ostatnim roku bezrobocie wśród ludzi młodych, ale 5082 „emigrantów zarobkowych” wróciło do Wielkopolski i w 2014 r. zarejestrowało się jako bezrobotni.

Zbigniew Ajchler zwrócił też uwagę na brak statystyk dotyczących deficytu lekarzy specjalistów i na zmiany demograficzne związane ze starzejącym się społeczeństwem, które zwiększa popyt na opiekunów dla seniorów.

Wiceprzewodniczący sejmiku Waldemar Witkowski

(SLD-UP), porównując inne dane, z 2010 i 2014 r., zauważył znaczący wzrost bezrobocia w grupie osób w wieku 50-59 lat oraz 60-64 lata. – Owszem, rośnie PKB, ale za mało miejsc pracy powstaje w firmach, zwłaszcza w sferze produkcyjnej, dla ludzi dobrze wykształconych i wykwalifikowanych – dodał.

– Trzeba pamiętać o paradoksach. W Poznaniu i aglomeracji mamy duże inwestycje w przemysł i wysokie technologie, ale w pozostałej części województwa dominują markety, handel i usługi generujące niestabilne miejsca pracy i umowy „śmieciovne” – wskazywał radny Jan Mosi-

ski (PiS). – Mamy też jedno z najniższych średnich pensji w kraju, a wielu młodych wyjeżdża do pracy za granicę.

– Na rynek pracy możemy spojrzeć dwójako: z rosnącym optymizmem, bo mamy najniższe bezrobocie w kraju, ale też z troską, bo nadal 100 tys. Wielkopolan ma trudności ze znalezieniem zajęcia – stwierdził wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – 2,5 mld zł z funduszy unijnych przyniosło konkretne efekty: przeszkoliliśmy ludzi, powstały nowe firmy i miejsca pracy. A w kolejnym budżecie UE mamy jeszcze więcej pieniędzy na wsparcie rynku pracy. **RAK**

Nowa nazwa klubu lewicy

Najmniejszy z sejmikowych klubów radnych zmienił swoją nazwę.

Od 30 marca nie nazywa się on już SLD-Lewica Razem, lecz Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy (SLD-UP). Poinformował o tym jego przewodniczący Wiesław Szczepański.

W skład tego gremium wchodzi jedynie trzech radnych (obok W. Szczepańskiego także Kazimierz Pałasz – obaj z SLD oraz szef ogólnopolskich struktur UP Waldemar Witkowski). Z list lewicy mandat zdobył też Stefan Mikołajczak, ale po wyborach przystąpił do klubu PO. **ABO**

Siedem dekad

Siedemdziesiąt lat swojego istnienia świętuje „Głos Wielkopolski”.

20 marca ten najstarszy dziennik regionu zorganizował uroczystość w poznańskim Zamku, której elementem było widowisko „Głosy czasu”.

Wśród zaproszonych gości, którzy składali życzenia dziarskiemu jubilatowi, byli marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Krzysztof Grabowski. ABO

Rocznica sakry

Już od 30 lat biskupem jest abp Henryk Muszyński, były metropolita gnieźnieński i prymas Polski.

Ks. Muszyński sakrę biskupią przyjął w 1985 roku. W latach 1992-2010 stał na czele archidiecezji gnieźnieńskiej, pod koniec tej posługi obejmując również powracającą po latach do Gniezna godność prymasa Polski.

To właśnie w pierwszej stolicy Polski, przy relikwiach św. Wojciecha, obchodził swój jubileusz arcybiskup senior. W dziękczynnej mszy św. uczestniczył m.in. marszałek Marek Woźniak. ABO

Chcą mediować

Istnieją szybsze i skuteczniejsze sposoby rozstrzygania sporów w biznesie niż droga sądowa.

Czym są i jak funkcjonują mediacje oraz arbitraż? Jakie korzyści może przynieść przedsiębiorcom skorzystanie z tych narzędzi? O tym rozmawiano podczas konferencji zorganizowanej 17 marca w Koninie. W spotkaniu w ramach projektu „Centra Arbitrażu i Mediacji” wziął udział wicemarszałek Krzysztof Grabowski. ABO

Sposób na śmieci

O uregulowaniach dotyczących gospodarki odpadami rozmawiano podczas spotkania w Tłokini Kościelnej.

Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska uczestniczyła w regionalnej konferencji dotyczącej wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, która odbyła się w dniach 16-17 marca. Przedstawiciele różnych szczebli administracji mieli okazję do wymiany poglądów dotyczących istniejących przepisów i do zwrócenia uwagi na problemy występujące w zakresie zbiórki i utylizacji śmieci w regionie. ABO

Wielka rura na ratunek

W tym roku ma się rozpocząć budowa rurociągu umożliwiającego przerzut wód z kopalni w Koninie do Jeziora Wilczyńskiego.

Wykorzystanie wód kopalnianych do zasilania Jeziora Wilczyńskiego ma przeciwdziałać procesowi drastycznego obniżania się poziomu wód w tym akwenu, położonym w Powidzkim Parku Krajobrazowym, stanowiącym najcenniejszą część obszaru Natura 2000 „Pojezierze Gnieźnieńskie”; zapobiegnie także zanieczyszczeniu wody i związanej z tym degradacji unikalnych gatunków roślinności podwodnej.

Lokalni samorządowcy wielokrotnie alarmowali, że poziom wód w jeziorze obniżył się w ostatnich kilkunastu latach o 4 metry, a lustro wody zmniejszyło się w tym czasie o około 100 hektarów.

Rozmowy przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, lokalnych samorządów oraz władz Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie w sprawie



Przerzut wody kopalnianej do Jeziora Wilczyńskiego ma przeciwdziałać procesowi znaczącego obniżania się poziomu wód w tym akwenu.

budowy rurociągu tłocznego wraz z przepompownią trwały kilka lat. – Kończymy formalności i widać już zielone światło w tunelu dla przerzutu wody z kopalnianej odkrywką – zapewniał 1 kwietnia w Poznaniu dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW Marek Beer.

Miesiąc wcześniej, 3 marca, w Poznaniu, z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka odbyło się spotkanie, na którym przedstawiono wyniki monitoringu przed rozpoczęciem budowy rurociągu, które zaopiniował pozytywnie poznański RDOŚ. Ustalono harmonogram realizacji in-

westycji, który zakłada szybkie podpisanie porozumienia między WZMiUW w Poznaniu a KWB w Koninie S.A. w sprawie uzupełnienia tzw. karty informacyjnej przedsięwzięcia. Dokument, opracowywany m.in. przez naukowców z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu,

ma być gotowy do 30 czerwca.

Po opracowaniu karty informacyjnej i wysłaniu jej do burmistrza Kleczewa i RDOŚ, zmieniona będzie tzw. decyzja środowiskowa. Następnie przygotowany zostanie wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który na jego rozpatrzenie będzie miał dwa miesiące. Później wystartuje przetarg na budowę rurociągu.

Przyjęty harmonogram inwestycji zakłada jej rozpoczęcie jeszcze w 2015 r., a pierwszy przerzut wody kopalnianej do Jeziora Wilczyńskiego ma nastąpić za kilkanaście miesięcy, zimą 2015-2016 r.

Przedsięwzięcie chroniące położone w pobliżu kopalni jezioro ma kosztować około 12 mln zł, a sfinansują je wspólnie: KBW w Koninie, położone nad akwenu gminy, powiat koniński oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. RAK

70 lat temu stali się legendą naszego narodu

Medale Pamiątkowe z okazji 70. rocznicy powstania warszawskiego odebrało 20 marca w Poznaniu ponad dwudziestu uczestników tego zrywu, mieszkających w Wielkopolsce. – Jesteście państwo żywą legendą naszego narodu. Na nas spoczywa zaś odpowiedzialność za pielęgnowanie pamięci o tej pięknej karcie polskiej historii, którą zapisaliście – mówił do nich marszałek Marek Woźniak, który wręczył medale przyznane przez Zarząd Główny Związku Powstańców Warszawskich. Według danych Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w Polsce żyje około dwóch tysięcy uczestników powstania, z czego około 40 w naszym regionie. ABO



FOT. A. BOŃSKI

Sołtysów świętowanie

W Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie świętowano 11 marca Dzień Sołtysa.

Spotkanie z udziałem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego zorganizowało Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, zrzeszające 31 stowarzyszeń liczących łącznie ponad 15 tys. członków. Rozmawiano m.in. o funduszu sołeckim, cyfryzacji wsi, inicjatywach wiejskich liderów.

Wśród gości wydarzenia był m.in. marszałek Marek Woźniak. ABO

Jaka strategia wobec turystów?

1 kwietnia naukowcy, samorządowcy, przedstawiciele lokalnych organizacji turystycznych i przedsiębiorcy dyskutowali w Sali Lubrańskiego UAM w Poznaniu nad „Diagnozą turystyki w województwie wielkopolskim”.

Podczas konferencji omówiono dotychczasowe prace nad tym dokumentem. Rozmawiano też o uwarunkowaniach rozwoju branży turystycznej w Wielkopolsce, atrakcyjności i konkurencyjności naszej turystyki na tle kraju i regionów sąsied-

nich oraz barier w jej rozwoju.

– Chcemy podsumować prace diagnostyczne nad rozwojem turystyki w Wielkopolsce, by budować nowy program, obowiązujący do 2020 r. – stwierdził marszałek Marek Woźniak. – Taki dokument strategiczny to dziś klucz ułatwiający zdobycie dotacji unijnej lub z budżetu państwa na konkretne przedsięwzięcia. Mamy wiele cennych waleń, wspaniałą historię i przyrodę, ale musimy je jakoś atrakcyjnie opakować oraz „sprzedać” turystom, by chcieli tu przyjechać.

– Nie mamy morza ani gór, dlatego promocja wielkopolskiej turystyki wymaga od nas aktywności i pracy – zauważył dziekan Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM prof. Leszek Kasprzak. – Powinniśmy zaoferować zwiedzającym ciekawostki i wyspecjalizowaną turystykę lokalną.

Poznańskie spotkanie zostało przygotowane we współpracy samorządu województwa z czterema poznańskimi uczelniami kształcącymi kadry dla turystyki: AWF, UAM oraz uniwersytetami Ekonomicznym i Przyrodniczym. RAK

Spotkania z dyplomatami

O możliwościach współpracy Wielkopolski z zagranicznymi partnerami rozmawiano podczas marcowych wizyt w Poznaniu ambasadorów dwóch państw.

12 marca członek zarządu województwa Leszek Wojtaś spotkał się z ambasadorem Republiki Angoli w Polsce Domingosem Culolo. Dyplomata podkreślił, że jego krajowi zależy na współpracy z Wielkopolską w obszarach rolnictwa, kultury, telekomunikacji i nauki. Rozważano także możliwość zorganizowania (wzorem takich przedsięwzięć zrealizowanych

w kilku afrykańskich państwach) misji przedsiębiorców z Wielkopolski do Angoli oraz ewentualnego zawarcia partnerstwa między regionami.

Z kolei 20 marca marszałek Marek Woźniak rozmawiał z goszczącą w Poznaniu ambasadorką Albanii w Polsce Shpresą Kureta. Głównym tematem spotkania były starania Albanii o członkostwo w Unii Europejskiej, problemy kraju na drodze do integracji oraz możliwość skorzystania z naszych bogatych doświadczeń w tej sferze. Jako potencjalne pola współpracy wskazywano też kulturę i turystykę. ABO



Hołd artyście



FOT. P. RATAJCZAK

Akt wmurowano 1 kwietnia.
Przy placu Stefana Stuli-grosza 1 kwietnia wmurowano akt erekcyjny pod budowę pomnika Ignacego Jana Paderewskiego.

Pomnik wybitnego pianisty i męża stanu jest gotowy, trzeba tylko postawić go przed poznańską Akademią Muzyczną, gdzie zostanie odsłonięty 6 maja. – To ogromna radość, że nasze marzenia, by patron uczelni był z nami, spełniły się – mówiła rektor AM Halina Lorkowska.

Marian Król, prezes Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego, które zainicjowało budowę, poinformował, że datki na ten cel wpłaciło 1300 osób i 160 instytucji.

– Cieszę się, że ten wielki mąż stanu, patriota i artysta będzie wkrótce z nami. Pamiętamy o nim podczas każdej rocznicy Powstania Wielkopolskiego, witając go 26 grudnia na dworcu – dodał marszałek Marek Woźniak. **RAK**

Wesołe jest życie seniora

„Rozsmakuj się w zdrowiu” – pod tym hasłem na terenie MTP zorganizowano VI edycję targów „Aktywni 50+”.

Podczas tegorocznego wydarzenia (27-28 marca) osoby dojrzałe i starsze mogły zapoznać się z ofertą usług komercyjnych, np. sanatoriów, wczasów, sprzętu medycznego oraz z propozycjami bezpłatnego spędzania czasu wolnego w atrakcyjny sposób. Organizacje pozarządowe, kluby seniora i przedsiębiorcy przygotowali bowiem dla mieszkańców Poznania i Wielkopolski wiele ciekawych ofert – tak, by każdy mógł wybrać coś dla siebie.

Zachęcano m.in. do różnego rodzaju aktywności fizycznej: od gimnastyki i nordic walkingu (marszu z kijkami), przez salsę i tańce, po jogę. Wszystko po to, by seniorzy jak najdłużej cieszyli się zdrowiem i korzystali z uroków życia. – Moja mama odkryła spacer z kijkami w wieku 68 lat, co pokazuje, że sportem można się zainteresować w każdym wieku – zauważył prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak.



FOT. P. RATAJCZAK

Jedną z atrakcji dla seniorów były warsztaty nordic walking.

Tegoroczna impreza nawiązywała do kampanii społecznej „We Love Eating. Rozsmakuj się w zdrowiu” zainicjowanej przez Komisję Europejską i realizowanej w miastach siedmiu krajów Europy, w tym w Poznaniu. Dlatego podczas targów seniorzy mogli m.in. spróbować zdrowych smakołyków

na specjalnym stoisku, prze-badać się i skorzystać z porad dietetyka.

– Niestety wszyscy rodzimy się bez części zapasowych i musimy dbać o swoje zdrowie – mówiła Natalia Szczucka, dyrektor przedstawicielstwa regionalnego KE we Wrocławiu. – Aby chronić się przed chorobą, musimy zwracać

uwagę na to, co jemy, na naszą dietę.

– Dziś nadszedł dobry czas dla seniorów w Europie, bo Europa się starzeje i będzie zdominowana przez osoby w wieku 50+. Trzeba zatem skupić na nich uwagę, do-wartościować, proponując im możliwości rozwoju i aktywnego spędzania wolnego czasu – podkreślił marszałek Marek Woźniak.

Na MTP seniorzy brali udział w rozmaitych warsztatach, pokazach i spotkaniach. Nie zabrakło też stoisk z ofertą organizatorów imprez kulturalnych, edukacyjnych i społecznych, reklamujących najbliższe wydarzenia. Szczególny nacisk położono na bezpieczeństwo. Policjanci, sanepid i inspekcja pracy informowali m.in. o rozsądnych zakupach i bezpieczeństwie w przestrzeni publicznej.

Targi przygotowali: samorząd województwa, miasto Poznań i MTP, a współorganizatorami byli CIS i ROPS. **RAK**

Złoty Motyl

Marszałek Marek Woźniak został uhonorowany za działania wspierające działalność poznańskiego Hospicjum Palium.

Honorowego Złotego Motyla wręczyła marszałkowi 10 marca przedstawicielka hospicjum Barbara Grochal.

Hospicjum Palium od lat jest symbolem szeroko rozumianych działań na rzecz rozwoju opieki paliatywnej. Samorząd województwa wspierał jego funkcjonowanie m.in. pieniędzmi z WRPO; wielokrotnie był nagradzany także twórcą hospicjum prof. Jacek Łuczak. **ABO**

70 lat szkoły

Samorząd województwa uhonorował szkołę w Ludomach.

Zespół Szkół im. Karola Marcinkowskiego w Ludomach na początku marca świętował 70 lat, jakie minęło od wzniesienia nauki w tej placówce po II wojnie światowej. W jubileuszowych uroczystościach uczestniczył przewodniczący sejmiku Krzysztof Paszyk, który przekazał przyznaną szkołę odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. **ABO**

Kufel piwa, szklanka mleka, butelka soku – tym ugasisz pragnienie!

Piwo z lokalnego browaru, soki owocowe domowej produkcji, benedyktyńskie nalewki czy szklanka mleka z nowoczesnej mleczarni – spragnieni mieszkańcy Wielkopolski i turyści naprawdę mają w czym wybierać.

W Sieci Dziedzictwa Kulinarnego Wielkopolska zrzeszonych jest kilka okręgowych spółdzielni mleczarskich z regionu. Nic dziwnego, bo nasi przedsiębiorcy, dysponujący nowoczesnym sprzętem i technologią produkcji, należą do znaczących dostawców mleka w kraju. A Polska pod względem produkcji tego przysmaku zajmuje obecnie czwarte miejsce w Europie. I wiele wskazuje na to, że wkrótce wskoczy na podium, bo od 1 kwietnia w UE przestały obowiązywać tzw. kwoty mleczne, ograniczające produkcję i sprzedaż mleka.

Przykładem prężnie działającej na tym rynku firmy jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kole, działająca od 1930 r., łącząca mleczarską tradycję z nowoczesnymi technologiami wytwarzania i wysoką jakością oferowanych produktów.

– W 2013 r. przerobiliśmy blisko 200 mln litrów mleka, a ponad 99 proc. skupowane-



FOT. P. RATAJCZAK

W Wielkopolsce produkuje się coraz więcej gatunków soków i napojów.

go surowca jest najwyższej jakości w klasie „ekstra” – podkreśla prezes zarządu OSM Koło Czesław Cieślak. – Wszystkie nasze produkty charakteryzują się świetnym smakiem, wartościami odżywczymi i dietetycznymi. Słyniemy zwłaszcza z doskonałej jakości mleka, maślanek, serka kremowego „Koluś”, oraz najbardziej znanego na rynku serka wiejskiego typu „Cottage Cheese”, produkowanego w spółdzielni od 20 lat.

„Gall Anonim”, „Od siedmiu boleści”, „Opat Awdaniec” oraz „Do rany przyłóż” – te intrygujące nazwy to nie

są tytuły starych książek, lecz cztery wersje nalewki, benedyktyńki lubińskiej, które zdobyły w ubiegłym roku certyfikat kulinarnej sieci. Produkcją je spółka „Bene” powstała w 2005 r. z inicjatywy mnichów opactwa lubińskiego.

– Cztery wersje „ziołowej” benedyktyńki oparte są na tej samej starannie dobranej i sprawdzonej kompozycji 21 ziół leczniczych. Nadaje ona trunkowi nie tylko wyjątkowy smak i aromat, ale przede wszystkim doskonale oddziałuje na układ pokarmowy – tak zakonnicy przekonują niedowiarków, by skosztowa-

li ich napoju. – Nalewka wpływa wspomagająco na procesy trawienne, usuwa towarzyszące im różne przykre dolegliwości i przynosi szybko ulgę po obfitym posiłku. Zioła zawarte w benedyktyńce działają ponadto ogólnie wzmacniająco, rozgrzewająco i uspokajająco.

Działanie lecznicze mają też napoje „LycLife”, zawierające skoncentrowany likopen – jeden z najsilniejszych przeciwutleniaczy pochodzenia roślinnego, który wspiera organizm w walce z nowotworami, szczególnie przewodu pokarmowego oraz prostaty.

Sieć Dziedzictwa Kulinarnego Wielkopolska powstała, by ułatwić konsumentom i turystom odnalezienie (stąd logo) oraz spróbowanie lokalnej i regionalnej żywności, a jej producentom zapewnić promocję i zwiększyć współpracę między nimi. Wojewódzka sieć skupia obecnie 105 członków: producentów rolnych, przedsiębiorstwa, restauracje oraz inne podmioty wytwarzające lub sprzedające żywność naturalną. Przedstawiamy ich w kolejnych wydaniach „Monitora”. Dziś lista mleczarni, producentów soków, serów i przedstawicieli branży piwowarskiej:

- Mleczarnia Jan Korbik, Jezierzycze Kościelne
- Spółdzielnia Mleczarska Udziałowców, Strzałkowo
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Top-Tomyśl, Nowy Tomyśl
- Zakład Produkcji Spożywczej i Handlu Frąckowiak spółka jawna, Granowo
- „TeSO” Tłocznia Soków Owocowych, Kolonia Kokanin
- „Obiekt Rolny Linie” – Marek Grądzki, Linie

Likopen jest otrzymywany metodą opatentowaną przez spółkę „Cinna – produkty zdrowia” z Pobiedzisk, z koncentratu pomidorowego pozyskiwanego z wielkopolskich pomidorów. Napoje produkowane są z naturalnych składników na bazie wielkopolskiej wody głębinowej, bez dodatku cukru, konserwantów, słodzików, barwników czy soli. Dostępne są w kilku smakach. **RAK**



- „Top Farms Wielkopolska” spółka z o.o., Czempin
- Przedsiębiorstwo Produkcyjne Katarzyna i Tomasz Rembowski, Żukowo
- Browar „Fortuna”, Miłosław
- „Cinna – produkty zdrowia” Sp. z o.o., Pobiedziska
- Gospodarstwo Rolne Mariusz Tadeusz Przedsiębiorstwo Handlowe TMT, Troszczyń
- „Bene” spółka z o.o. – benedyktyńska, Lubin
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Czarnkowie, Czarnków
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kole, Koło

Nadszedł czas cyfrowej szkoły

Samorząd województwa wielkopolskiego realizuje kilka ciekawych projektów unijnych wspierających

Piotr Ratajczak

Od lat trwa u nas dyskusja o problemach związanych z polskim systemem edukacji. Krytycy wskazują, że w wielu szkołach podstawowych i gimnazjach brakuje nowoczesnego sprzętu (sal komputerowych, drukarek, tabletów, oprogramowania), co uniemożliwia prowadzenie ciekawych zajęć z użyciem nowinek technologicznych i aplikacji mobilnych.

Szkołom ponadgimnazjalnym wytyka się kiepską jakość kształcenia i edukację nastawioną na kierunki ogólne, zamiast szkolenia fachowców, którym z konkretnym zawodem w rękę łatwiej byłoby zdobyć pracę. Podobne zarzuty formułowane są też pod adresem uczelni, których absolwentom brakuje specjalistycznej wiedzy i praktyki w danej branży.

Na te uwagi nakładają się dane z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Poznaniu, z których wynika, że wielkopolscy uczniowie na każdym poziomie kształcenia i niemal we wszystkich przedmiotach (oprócz historii) zdają egzaminy gorzej od rówieśników w kraju. Dlaczego? Przyczyn jest wiele, ale najczęściej wskazuje się na brak odpowiedniego wsparcia dla szkół ze strony metodyków, którzy mogliby poprawić pracę nauczycieli i dobrej jakości szkoleń, podnoszących kwalifikacje pedagogów.

Teoria z praktyką

Władze samorządu województwa, choć nie odpowiadają bezpośrednio za edukację w szkołach, od wielu lat dostrzegają jej problemy i próbują im przeciwdziałać, korzystając z pieniędzy unijnych. Najgłośniejsze ostatnio o trzech projektach: „Czas zawodowców –



Uczniowie szukają szkół, które oferują konkretny zawód, np. masażyści. Zapotrzebowanie na takie usługi będzie wzrastać.

wielkopolskie kształcenie zawodowe”, „Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolan” oraz „e-Szkoła – moja Wielkopolska”.

Pierwszy z nich, wart 45 mln zł „Czas zawodowców”, samorząd regionu realizuje we współpracy z Politechniką Poznańską i Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile. Projekt – nagrodzony w marcu przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju tytułem „Najlepszej inwestycji w człowieka 2014” – łączy uczniów techników i wielkopolskich pracodawców, pozwalając młodzieży lepiej przygotować się do podjęcia pierwszej pracy.

W trwającym od lipca 2012 roku do końca września 2015 roku przedsięwzięciu bierze udział 9280 uczniów techników oraz 184 nauczycieli. Projekt obejmuje kształcenie modułowe (kilkuosobowe zespoły projektowe rozwiązują konkretne zagadnienia), e-learning (nauczę za pomocą internetu), system doradztwa edukacyjno-zawodowego oraz praktyki w firmach i laboratoriach.

– 35 szkół wyposażono w nowoczesne pomoce dydaktyczne i sprzęt komputerowy, w Pile i Poznaniu powstało 10 profesjonalnych laboratoriów do nauki zawodu, w których szkolić się będzie 7 tys. uczniów – wymieniała podczas marcowych obrad sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Joanna Ganowicz, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. – W projekcie bierze udział 890 firm, które zaproszą na praktyki niemal 3 tys. uczniów.

Ponadto młodzież poszerza swoje kompetencje za pomocą platformy e-learningowej, na której znajdują się m.in. materiały audio-wideo, audycje radiowe, przykładowe testy sprawdzające nabyte umiejętności oraz przedruki z czasopism naukowych. – W systemie „zawodowcy” zarejestrowało się już ponad 18 tysięcy uczniów – dodała Joanna Ganowicz.

Pomysłodawcy projektu podkreślają, że podstawą jego sukcesu są trzy elementy: praktyki zawodowe uczniów w firmach i laboratoriach, spe-

cialnie opracowany innowacyjny model kształcenia modułowego (w sześciu wybranych zawodach technika: logistyki, mechatroniki, organizacji reklamy, ekonomisty, informatyka i handlowca), a także współpraca urzędu z partnerami, tj. uczelniami

Technicy informatycy poznają tajniki tworzenia okablowania sieciowego, konfiguracji urządzeń (switchy, routery, itp.) i obsługi technologii VOIP oraz DVBT. Równie skomplikowane nazewnictwo urządzeń i systemów towarzyszyło mechatronikom badającym sil-

W laboratoriach uczniowie mogą korzystać z najnowocześniejszego sprzętu, m.in. drukarki 3D, robota przemysłowego, eyetrackingu.

wyższymi, ośrodkami doskonalenia nauczycieli i samorządami lokalnymi.

Ważny jest zawód

W laboratoriach uczniowie mogą korzystać z najnowocześniejszego sprzętu, m.in. drukarki 3D, robota przemysłowego, eyetrackingu, czytników elektronicznych i spawarki światłowodowej. Specjaliści od reklamy uczą się np. projektowania graficznego, wykonywania i obróbki zdjęć, wydruku wielkoformatowego.

przez pracodawców, rozwija swoje kwalifikacje, zwiększając szanse na znalezienie pierwszej pracy.

Firmy również wiele zyskują: szkolą tych, którym naprawdę zależy na zdobyciu wiedzy, mają wpływ na kształt zajęć prowadzonych w laboratoriach, korzystają z pomocy młodej kadry znającej innowacyjne technologie, sprzęt i oprogramowanie. I wreszcie – mogą zatrudniać najlepszych absolwentów.

Przedsiębiorcy mają świadomość, że możliwość kształcenia kadr jeszcze w trakcie nauki odgrywać będzie coraz większą rolę. Niż demograficzny, emigracja zarobkowa Polaków i postępująca od lat dewaluacja kształcenia zawodowego sprawiły bowiem, że na nasz rynek pracy trafia coraz mniej specjalistów. Wiele firm, mimo nadal sporego bezrobocia w kraju, nie może znaleźć odpowiedniego wykwalifikowanego pracownika.

Działania podejmowane przez samorząd województwa są zbieżne z planami ministerstwa edukacji, które 2015 rok nazwało „rokiem szkoły zawodowców” i na szkolnictwo tego typu przeznaczyło 124 mln euro w budżecie resortu. Ponadto 900 mln euro na ten cel trafiło do samorządów województw.

– Musimy kształcić młodzież w zawodach, których potrzebuje rynek. Dziś wszak zdarza się, że uczniowie wybierają nie zawód, lecz szkołę. I dopiero po jej ukończeniu przekonują się, że w obrębie 100-200 km nie ma dla nich pracy – mówiła dziennikarzom podczas marcowej wizyty w Poznaniu minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska.

Jej zdaniem szkolnictwo zawodowe wymaga wsparcia, by odpowiadało potrzebom zmieniającego się rynku pracy. – Firmy chętnie tworzyłyby miejsca praktyk, ale jest to dla

Od 20 do 22 marca młodzież na poznańskich targach szukała atrakcyjnej oferty szkół i uczelni



Zakończyła się tegoroczna, XIX odsłona targów edukacyjnych, prezentujących szkoły publiczne i prywatne, polskie i zagraniczne, której współorganizatorem był samorząd województwa. „Edukacja to podróż” – pod tym hasłem kryła się możliwość lepszego poznania oferty szkoły lub uczelni, wymiana doświadczeń z kolegami i rozmowa o wymarzonym kierunku.

Wystawcy kusili młodzież na wiele sposobów: począwszy od terenowych aut i szybkich motocykli, po kulinarne przysmaki, techniczne nowinki, aż po prezentacje zawodów uczniów z poznańskich szkół, np. budowlanej, elektrycznej, poligraficznej. Specjalne stoiska przygotowały też podległe samorządowi jednostki, m.in. muzea i Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego – współorganizator „Eko Forum”. Chętni mogli ponadto obejrzeć filmowe seanse edukacyjne lub skorzystać ze wskazówek i porad psychologów.



RAK



i zawodowców

rozwój nowoczesnego nauczania w regionie.

nich nieopłacalne. Uczeń jest dla nich obciążeniem. Mamy pieniądze unijne i chcemy nimi wesprzeć pracodawców – zapewniała pani minister.

Taki model kształcenia młodzieży w firmach, jeszcze w trakcie nauki, z powodzeniem stosuje coraz więcej wielkopolskich przedsiębiorstw. Poznański zakład Volkswagena nawiązał np. współpracę ze szkołą zawodową w Swarzędzu (gdzie szkoleniem objął 257 uczniów, a 131 absolwentów już zatrudnił) i Politechniką Poznańską, która co roku wysyła studentów (mechaniki, budowy maszyn, robotyki) na praktyki, oprócz VW, także do Solarisa, firm Ster i Phoenix Contact.

» Szkoła to nie tylko kreda, tablica i ławka, ale też tablet i nowoczesne aplikacje, których młodzież w domu często używa.

„Przewietrzyć” szkoły

Szkoła nie musi być nudna – to jedno z haseł podsumowujących ostatnią edycję projektu „eSzkoła – Moja Wielkopolska”. Przez 3 lata wzięło w nim udział niemal 9 tysięcy uczniów ze 105 szkół. Młodzież wyszła z klas lekcyjnych do parków, urzędów, mleczarni, muzeów i innych, często zaskakujących miejsc, by tam zdobywać wiedzę. Można było też zagrać w specjalną interaktywną grę.

– Metoda projektów unowocześniła i „przewietrzyła” nasze szkoły, bo pozwoliła uwierzyć uczniom oraz nauczycielom, że można się kształcić inaczej, ciekawiej, np. realizując swoje pasje – podkreśla Joanna Ganowicz. – To przedsięwzięcie odmieniło oblicze gimnazjów i liceów. Zachęciliśmy uczniów do nauki, pokazując im, że szkoła to nie tylko kreda, tablica

i ławka, ale też tablet i nowoczesne aplikacje, których młodzież w domu często używa. Teraz z tych urządzeń i programów można korzystać również w pracy nauczycieli z uczniami.

Dzięki „eSzkole” (realizowanej za 28,5 mln zł) do szkół trafił nowoczesny sprzęt, m.in. tablety, tablice interaktywne, projektory i laptopy. Połączono je siecią internetową, umożliwiającą np. wykłady on-line. Nauka metodą projektową pozwoliła uczniom rozwinąć umiejętności komunikacji i współpracy w grupie, przyczyniła się do większego zainteresowania przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi (ich absolwenci są poszu-

kiwani na rynku pracy) i doprowadziła do zdobycia umiejętności praktycznych.

– Istotna jest też zmiana relacji nauczyciel-uczeń, bo pedagog stał się przewodnikiem, mentorem i doradcą, a nie tylko wykładowcą zza biurka – twierdzi Joanna Ganowicz.

Nie gasić zapalu

Do współpracy w grupie i tworzenia biogramów lokalnych bohaterów zachęca z kolei trzeci, wart 24 mln zł, projekt: „Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopola”. Bierze w nim udział ponad 9 tys. uczniów z 226 wielkopolskich szkół podstawowych. Przez pierwszy rok 5033 osoby zebrały pod opieką nauczycieli 904 opisy lokalnych bohaterów. Biogramy, wzbogacone o archiwalne zdjęcia, świadectwa, filmy, pamiętniki, zamieszczono w internecie, na stronie www.encyklopediawielkopola.pl.

Uczniowie sami wyszukiwali postaci i zbierali o nich informacje, a jedynym warunkiem było, by bohater encyklopedii był związany z gminą, w której mieszkają i się uczą. – Nasza pamięć opiera się na postaciach, a dzieciom udało się wiele z nich odnaleźć – podkreśla prof. Waldemar Łazuga, kierownik naukowy projektu.

– Młodzież zdobyła przy okazji cenne umiejętności: pracy w zespole, zbierania, przygotowania i korzystania z informacji – zauważa dyrektor poznańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli (współorganizatora projektu) Ewa Superczyńska. – Dzieciom spodobał się pomysł, że mogą wiele rzeczy zrobić same: znaleźć bohatera, wybrać sposób jego prezentacji, zbierać dane.

Konieczne było również wyjście poza szkolne mury, np. na plebanię, by poszperać pod okiem proboszcza w parafialnych księgach, do muzeum i biblioteki – by zajrzeć do archiwów i starodruków, czy do urzędów stanu cywilnego.

– Kreatywność uczniów i ich zapał zaskoczyły nas. To wniosek dla nauczycieli, by podzwoili im działać i przejmować inicjatywę przy realizacji innych zadań – dodaje Ewa Superczyńska.

„Cyfrowa encyklopedia” to także edukacyjna gra internetowa, sieć komputerowa i nowoczesne laptopy w 226 wielkopolskich szkołach – uczestnikach projektu oraz notebooki i tablety dla laureatów, którzy przygotowali najciekawsze biogramy.

Wspomniane unijne projekty powoli dobiegają końca, ale urzędnicy przygotowują kolejne przedsięwzięcia. Za kilka lat okaże się, czy przyniosą one efekty, np. w postaci lepszych wyników w szkolnych egzaminach lub mniejszego bezrobocia wśród młodzieży. ●

Rozwijamy kompetencje

Z członek zarządu województwa Marzeną Wodzińską rozmawia Piotr Ratajczak

– Analiza wyników egzaminów zewnętrznych we wszystkich typach wielkopolskich szkół sprowadza się do jednego głównego wniosku: wyniki naszych uczniów są słabsze od średniej krajowej, właściwie w każdym przedmiocie i każdym typie szkoły. Dlaczego?

– Lokaty w rankingu szkół nie są satysfakcjonujące. Aby móc rzetelnie odpowiedzieć na pytanie o przyczyny słabej zdawalności egzaminów zewnętrznych, konieczne jest przeprowadzenie pogłębionych analiz społeczno-socjologiczno-ekonomicznych, obejmujących m.in. badanie dotyczące aspiracji społecznych Wielkopolan, badanie kompetencji nauczycieli. Fakt, że w Wielkopolsce jest najmniejsze bezrobocie i wiele firm rozwija tu swoją działalność, świadczy przecież o tym, że dobrze przygotowujemy absolwentów do pracy. Kładziemy nacisk na kompetencje, których nie bada się podczas egzaminów.

Raporty z ewaluacji wskazują jednak na dziedzinę, któ-



wych narzędzi edukacyjnych i organizacji praktyk zawodowych.

W nowej perspektywie unijnej chcemy wdrożyć technologie cyfrowe w edukacji i podnieść jakość kształcenia zawodowego poprzez takie programy, jak: „Cyfrowa Edukacja – eSzkoła Wielkopolska 2020” oraz „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska”. Stawiamy na kontynuację sprawdzonych rozwiązań i długofalowe cele działania naszych projektów, które

» Dobrze przygotowujemy absolwentów do pracy. Kładziemy nacisk na kompetencje, których nie bada się podczas egzaminów.

re można poprawić, tj. skuteczność nauczania i niewystarczające kompetencje nauczycieli do pracy z każdym uczniem: zdolnym, przeciętnym i tym z trudnościami edukacyjnymi. Zbyt rzadko dajemy też uczniom szansę bycia badaczem, wypowiadania własnego zdania i możliwości ćwiczeń praktycznych. Zbyt duża liczba nauczycieli pracuje jeszcze według schematów i kart pracy, nie przygotowując lekcji rozwijających u młodzieży kreatywność. Nie możemy też zapomnieć o ważnej roli rodziców w procesie nauczania.

– W kompetencjach samorządu województwa nie znajdujemy bezpośrednich zagadnień związanych z edukacją w szkołach. Ale, korzystając choćby z funduszy unijnych, możemy chyba jakoś pomóc wielkopolskim uczniom, nauczycielom i dyrektorom szkół?

– W ramach programu Kapitał Ludzki zrealizowaliśmy wiele przedsięwzięć skierowanych do różnego typu szkół na każdym poziomie kształcenia, poświęconych edukacji ogólnej i zawodowej. Nauczycieli i uczniów objęto wsparciem w postaci szkoleń, zajęć pozalekcyjnych, doposażenia szkół, przygotowania cyfro-

liami to kilkadziesiąt placówek w regionie, które mogą wspomóc pracę nauczycieli i szkół. Jak ta współpraca przebiega w praktyce?

– Przykładem wspierania pracy nauczycieli i szkół przez te placówki jest prowadzenie sieci współpracy dla pedagogów, organizacja konferencji, wykładów tematycznych, warsztatów i innych wspólnych działań. To m.in.: zakup i udostępnianie nowości pedagogicznych oraz ich promocja w formie zestawień bibliograficznych; poszerzenie oferty o dostęp do cyfrowej wypożyczalni publikacji naukowych i specjalistycznych portali; prezentacja pakietów edukacyjnych i tworzenie serwisów umieszczanych w internecie. Powstają też punkty biblioteczne w szkołach, prowadzone są zajęcia z edukacji czytelniczej i medialnej dla nauczycieli i uczniów.

Warto dodać, że nasze ośrodki przejdą krótko restryktyzacji, by potrafiły stworzyć ofertę edukacyjną dostosowaną do potrzeb nauczycieli, rynku pracy i organów prowadzących szkoły.

– Krytycy systemu edukacji, jako jedną z przyczyn słabych wyników uczniów w szkołach, wskazują brak odpowiednio zmotywanych pedagogów. Karta nauczyciela po 10 latach pracy w szkole stwarza możliwość awansu na najwyższy stopień nauczyciela dyplomowanego. Ich zdaniem do tego czasu pedagogzy starają się, szkoła, podnoszą kwalifikacje, bo co jakiś czas są oceniani przez dyrektora i kuratora. Później jednak trudno jest ich zmobilizować i zachęcić do podobnych wysiłków. Jak to zmienić?

– Dziś wiedza to najcenniejszy kapitał, choć uzyskane przez pracownika kwalifikacje muszą być stale aktualizowane, zwłaszcza w edukacji. Dlatego ważne jest, by nauczyciele chcieli doskonalić swój warsztat. Niezbędne są zmiany w Kartie Nauczyciela i przepisach wykonawczych. Każdy nauczyciel, nawet dyplomowany, powinien mieć obowiązek doskonalenia (podobnie jak lekarz) i w wyznaczonym okresie 2-3 lat zdobywać wyznaczone punkty. W tym samym czasie powinna być też przeprowadzona ocena pracy, rodzaj ewaluacji, tak samo jak oceniane są szkoły. Być może poszerzenie skali ocen pracy oraz wydłużenie okresu zdobywania stopnia awansu zawodowego wpłynęłoby pozytywnie na podnoszenie kwalifikacji nauczycieli.



Dziewczyny zastanawiają się, jaką szkołę wybrać, by po jej ukończeniu znaleźć pracę.

Prezydent rodem z Kalisza

Spośród Wielkopolan w strukturach niepodległej Polski najdalej zaszedł Stanisław Wojciechowski. 20 grudnia 1922 roku został przez Zgromadzenie Narodowe wybrany na prezydenta kraju.

Specyfikę Wielkopolski nowożytnej i czasów najnowszych charakteryzują między innymi znane warunki do zgodnego, systematycznego działania, ale nie sprzyjające rozwojowi indywidualności na skalę krajową. Ktoś, kto odgrywał znaczącą rolę w regionie, miał silną pozycję w Wielkopolsce, rzadko wybijał się w Warszawie, czego przykładem był choćby najwybitniejszy prezydent Poznania Cyryl Ratajski. Kto chciał w życiu coś osiągnąć, musiał opuścić re-

biała w słynnym Kaliskim Męskim Gimnazjum Klasycznym (obecnym Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Asnyka), najszacowniejszej szkole średniej stolicy Wielkopolski południowo-wschodniej. Szkoła ta była odpowiednikiem poznańskiej „Marynki”, kuźnią patriotycznie ukierunkowanej młodzieży polskiej. Uzdolniony matematycznie, w 1881 roku rozpoczął studia na Wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu Warszawskiego – i od razu zaangażował się

Był przykładem Wielkopolanina, który w rodzinnym regionie nie zrobił kariery, ale gdy nadarzyła się okazja, pokazał, co potrafi, jednocześnie zachowując dystans do swej osoby.

gion i już tutaj nie wracać. Mało kto dziś pamięta, że twórca polskiej sceny narodowej – Wojciech Bogusławski pochodził z Glinna pod Poznaniem – i bywał tu dość często. We Włoszakowicach urodził się wybitny kompozytor Karol Kurpiński. Z Wielkopolski pochodził co trzeci generał powstania listopadowego. Z Sannik pod Kostrzynem wywodził się Ignacy Prądzyński – najwybitniejszy strateg wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku, a generał i poeta Franciszek Morawski, minister wojny Królestwa Polskiego w tym czasie, miał swoją siedzibę w Luboni, w Leszczyńskim. Dezydery Chłapowski z Turwi pretendował do najwyższych stanowisk w armii. Adwokat i publicysta rodem z Dębowa pod Gnieznem, Wojciech Trąpczyński, był marszałkiem sejmiku ustawodawczego w 1919 roku. Nieco łatwiejszą drogę mieli mieszkańcy tej części Wielkopolski, która w 1815 roku znalazła się w granicach Królestwa Polskiego, ale w historii niepodległej Polski najdalej – aż do godności prezydenta kraju – zaszedł Stanisław Wojciechowski.

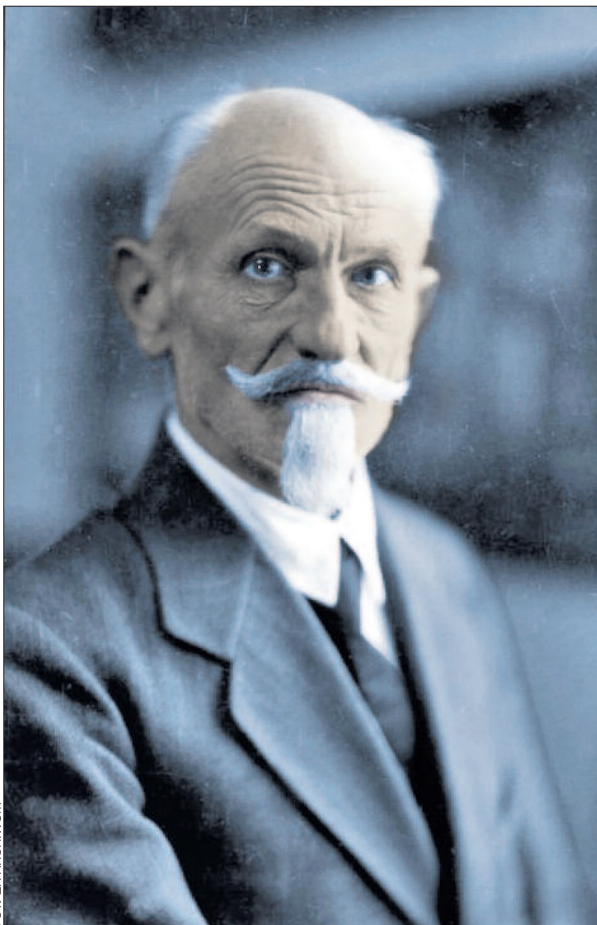
Czasy gimnazjum

Urodził się 15 marca 1869 roku w Tyńcu pod Kaliszem, w rodzinie dozorca miejscowego więzienia, szlachcica herbu Nałęcz. Rodzina żyła skromnie, chłopiec od początku musiał uczyć się samodzielności i wiedział, że musi podjąć pracę, by zarobić na swoje utrzymanie. Nauki po-

w polską działalność niepodległościową wśród studentów, był członkiem Związku Młodzieży Polskiej „Zet”.

Z powodów finansowych studiował z przerwami, musiał dorabiać korepetycjami. Miał szerokie zainteresowania, co szybko zauważyła też policja rosyjska. Młody student zajmował się kształceniem robotników, pomagał przy tworzeniu Kas Oporu. W 1892 roku musiał już uciekać za granicę. Był w Zurychu i w Paryżu, gdzie nauczył się zawodu zecera. Z tych czasów zachował serdeczne kontakty z Edwardem Abramowskim, Stefanem Żeromskim, Marią Skłodowską-Curie. Aktywna przynależność do Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich sprawiła, że został aresztowany, a po zwolnieniu zmuszony do wyjazdu do Londynu. Pracował jako zecer, ale przyjeżdżał potajemnie do Królestwa Polskiego. Uczestniczył w Zjeździe Socjalistów, w Wilnie spotkał się z Józefem Piłsudskim (gdzie też wydawał konspiracyjnego „Robotnika”), wyjeżdżał do Niemiec, do Lipska. Jednak najlepiej czuł się w Anglii, tam też zamieszkał z żoną i dwójkiem dzieci, nie przerywając kontaktów konspiracyjnych z krajem.

Do Warszawy wrócił w 1906 roku, po ogłoszeniu amnestii. Bardzo szybko stał się krzewicielem i propagatorem spółdzielczości, redagował czasopismo „Społem”, był członkiem Zarządu Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Społecznych. Pierwszą wojnę światową rodzina Wojciechowskich spędziła w Rosji.



Jako człowiek z natury skromny i uczynny, był prezydentem spokojnym i konkretnym, nienarządzającym się żadnej ze stron.

Na najwyższym urzędzie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Stanisław Wojciechowski, aktywny działacz PPS, ideowo bliski Józefowi Piłsudskiemu, w latach

1919-1920 był ministrem spraw wewnętrznych, a po tragicznej śmierci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza, 20 grudnia 1922 roku został przez Zgromadzenie Naro-

dowe wybrany na prezydenta kraju.

Powszechnie uważany był za bliskiego współpracownika i przyjaciela J. Piłsudskiego, ale w miarę możliwości starał się zachować niezależność.

ministracją rosyjską oceniał obiektywnie. Dziś jego imię nosi Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu. Był przykładem Wielkopolanina, który w rodzinnym regionie kariery nie zrobił, ale gdy

Chętnie przyjeżdżał do rodzinnego Kalisza. Był honorowym obywatelem miasta. Uczestniczył też w nadaniu imienia A. Asnyka liceum, którego był absolwentem.

Jako człowiek z natury skromny i uczynny, był prezydentem spokojnym i konkretnym, nienarządzającym się żadnej ze stron. Powszechnie szanowany i lubiany, nie tworzył wokół siebie aury nieprzystępności jak jego następca Ignacy Mościcki.

Kiedy J. Piłsudski w maju 1926 roku zdecydował się na dokonanie zamachu stanu, Wojciechowski był zaskoczony. Znana jest jego pełna godności postawa w trudnych dniach majowych (zwłaszcza podczas rozmowy z Piłsudskim na moście J. Poniatowskiego w Warszawie) i budząca szacunek decyzja nieprzedłużania konfliktu w imię jedności narodowej.

Witaj, brachu

Po wycofaniu się z działalności publicznej poświęcił czas propagowaniu i analizowaniu idei spółdzielczości. Okres okupacji hitlerowskiej spędził z rodziną w Warszawie, którą musiał opuścić w końcu sierpnia 1944 roku. Po wojnie zamieszkał w podwarszawskich Gołąbkach, gdzie zmarł 9 kwietnia 1953 roku. Spoczął na cmentarzu Powązkowskim.

Chętnie przyjeżdżał do rodzinnego Kalisza. Był hono-

narzystała się okazja, pokazał, co potrafi, jednocześnie zachowując dystans do swej osoby. Obracając się w tak zwanych najwyższych sferach, zachował klasę.

Jak każdy, miewał swoje przyzwyczajenia. Podobno zdarzyło się kiedyś, że w jednym z miast wielkopolskich, witany uroczysto na dworcu przed orkiestrą, zatrzymał się przed muzykami i zaczął sprawdzać, czy umieją grać religijną pieśń „Serdeczna Matko”. Kiedy listy uwierzytelniające składał ambasador Wielkiej Brytanii, miał go, ku zdumieniu dyplomaty, powitać słowami: „Witaj, brachu”, najczystszy *cockney*’em – gwarą londyńskich przedmieść.

Warto przypomnieć jedną z jego myśli, tak dziś aktualnych: „Ktoś złośliwy powiedział, że jeden Polak to geniusz, dwóch to kłótnia, a trzech to anarchia. Nie uważam tej gadki za trafną ocenę naszego charakteru narodowego. Może ona odnosić się do inteligencji, obciążonej wadami zepsutej szlachty i anormalnymi warunkami życia, powodującymi rozwój neurastenii. W mojej działalności nie miałem wypadku, żeby hasło rozłamu wychodziło od dołu; zawsze gorszący przy-

W jednym z miast wielkopolskich, witany uroczysto na dworcu przed orkiestrą, zatrzymał się przed muzykami i zaczął sprawdzać, czy umieją grać religijną pieśń „Serdeczna Matko”.

rowym obywatelem miasta. Uczestniczył też w nadaniu imienia A. Asnyka liceum, którego był absolwentem; przyjeżdżał na zjazdy koleżeńskie. Z sentymentem wspominał też czas spędzony w stolicy Wielkopolski południowo-wschodniej – choć stosunki panujące w mieście i między kaliszczanami a ad-

kład dawała elita, chorująca na egotyzm i doktrynerstwo, w niepodległej Polsce i na karierowiczostwo”.

Na koniec jeszcze ciekawostka: prezydent Stanisław Wojciechowski był prapradziakiem Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, obecnej rzeczniczki prasowej rządu.

Marek Rezler



Po śmierci 9 kwietnia 1953 roku Stanisław Wojciechowski spoczął na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.



Z ministrem do Turcji

Od 24 do 27 marca członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak uczestniczył w polskiej delegacji towarzyszącej wizycie ministra spraw zagranicznych Grzegorza Schetyny w Turcji.

Organizatorem wyjazdu było polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a udział w nim wzięło ponad 150 przedstawicieli przedsiębiorstw, samorządów, uczelni, organizacji pozarządowych i biznesowych z całego kraju.

Wizyta była okazją do zaprezentowania działalności polskich firm, rozmów na temat rozwoju dwustronnej współpracy handlowej i inwestycyjnej oraz spotkań biznesowych. Służyła też określeniu wspólnych projektów z partnerami tureckimi z re-

gionów Morza Marmara oraz z Anatolii.

W programie, oprócz dwóch forów gospodarczych Polska-Turcja w Ankarze i Stambule, znalazły się także spotkania z merami obu miast oraz rozmowy z przedstawicielami lokalnych władz na temat dziedzin ewentualnej współpracy.

Ważnym punktem pobytu w Turcji była również wizyta w Polonezkoy, gdzie w miejscowości Adampol uczestnicy złożyli kwiaty na historycznym polskim cmentarzu wojсковym.

Delegacja odwiedziła też Uniwersytet Bilkent w Ankarze – pierwszą prywatną uczelnię w Turcji, oraz Park Technologiczny „Cyberpark” – drugą co do wielkości instytucję tego typu w kraju. RAK

Jakie potrzeby w zdrowiu?



Wojewoda Piotr Florek wręcza akt powołania do rady dyrektorowi Departamentu Zdrowia UMWW Leszkowi Sobieskiemu.

Jest szansa, by działania – a zwłaszcza inwestycje – w zakresie ochrony zdrowia w województwie były lepiej koordynowane.

31 marca powołana została – jako jedna z pierwszych w kraju – Wojewódzka Rada ds. Potrzeb Zdrowotnych. W jej skład weszli przedstawiciele administracji rządowej, samorządów województwa i powiatów, urzędu statystycznego, środowisk medycznych i naukowych.

Do głównych zadań rady należy współpraca z wojewodą przy sporządzaniu regionalnej mapy potrzeb zdrowotnych. To w przyszłości pozwoli na wydawanie opinii np. co do celowości stworzenia

w danym miejscu nowego szpitala lub oddziału.

Na początku mapy dla całego kraju przygotowuje minister zdrowia, ale od 2022 roku na poziomie regionu będzie to już zadanie wojewódzkiej rady.

Powstanie takiego dokumentu jest istotne choćby w kontekście zgody na wykorzystanie pomocy unijnej na budowę przez samorząd województwa nowego szpitala dziecięcego. Jak przypomniał wojewoda Piotr Florek, podczas marcowego posiedzenia Konwentu Marszałków w Poznaniu, wiceminister zdrowia Sławomir Neumann obiecał przyspieszenie prac nad pierwszą wersją mapy. ABO

Ósmy rok Klubu Wielkopolan

Na początku marca Wielkopolanie mieszkający i pracujący w unijnej stolicy po raz kolejny spotkali się w siedzibie wojewódzkiego przedstawicielstwa w Brukseli.

Spotkanie, które odbyło się w Biurze Informacyjnym Województwa Wielkopolskiego w Brukseli, rozpoczęło już ósmy rok działalności klubu. Zapro-

szenie tym razem przyjęło około 60 Wielkopolan i sympatyków naszego regionu, a wśród gości byli m.in. europosłowie Agnieszka Kozłowska-Rajewicz i Adam Szejnfeld.

Głównym tematem rozmów była polska kultura w Belgii. Okazją do poruszenia tej tematyki była obecność Natalii Mosor, dyrektor Instytutu Polskiego w Brukseli. ABO

O nas w Strasburgu

Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy o demokracji lokalnej w Polsce.



Wielkopolscy delegaci w kuluarach obrad w Strasburgu.

Udziałem wielkopolskich przedstawicieli – wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka i radnej Tatiany Sokołowskiej – odbyła się w dniach 24-26 marca w Strasburgu kolejna sesja Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy. Była ona o tyle istotna dla naszego kraju, że podczas obrad przyjęto raport i zalecenia na temat

stanu demokracji lokalnej i regionalnej w Polsce.

Kongres regularnie dokonuje oceny funkcjonowania samorządności w państwach członkowskich. W raporcie dotyczącym Polski pozytywnie oceniono standardy funkcjonowania demokratycznych procedur na lokalnym i regionalnym poziomie. Jos Wiennen – współsprawozdawca ra-

portu – w swoim wystąpieniu oświadczył, że z udanych polskich reform i uregulowań samorządowych mogą brać przykład inne europejskie kraje.

Kongres przyjął ponadto raporty oraz zalecenia w sprawie demokracji lokalnej i regionalnej w Grecji i Norwegii. Odbyła się też debata w sprawie wypracowania skutecznych metod walki z terroryzmem, antysemityzmem, islamofobią oraz nienawiścią między grupami z różnych kręgów kulturowych.

Przy okazji sesji polska delegacja, której przewodniczącym jest Wojciech Jankowiak, spotkała się w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Radzie Europy w Strasburgu ze Stanisławem Huskowskim – sekretarzem stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji oraz Robertem Drzazgą – *chargée d'affaires* pełniącym funkcję zastępcy Stałego Przedstawiciela RP przy RE.

Rzetelność, uczciwość i dobry klimat

Działających w sposób etyczny przedsiębiorców i przyjazne im samorządy z Wielkopolski nagrodzono 31 marca w Poznaniu.

Tego dnia w Domu Żołnierza odbyło się uroczyste spotkanie laureatów programów „Przedsiębiorstwo Fair Play” 2014, „Gmina Fair Play” 2014 i „Przyjazna Polska” 2014.

Nie ma sukcesu ekonomicznego bez rzetelności i uczciwości w biznesie. I nie ma rozwoju gospodarczego gminy czy regionu bez konsekwentnego budowania klimatu i warunków temu rozwojowi sprzyjających. Klimatu wyzwalającego ludzką energię i chęć działania – mówił, gra-

tulując laureatom, marszałek Marek Woźniak.

Program „Przedsiębiorstwo Fair Play” prowadzony jest przez Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, działający przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Jego cel to propagowanie etyki w biznesie oraz promowanie i wyróżnianie firm, które działają zgodnie z tymi zasadami.

W ostatniej edycji zostało uhonorowanych 65 podmiotów z naszego regionu, w tym aż 11 (na 29 w całym kraju) zdobyło najwyższe wyróżnienie.

Prowadzony przez KIG konkurs „Gmina Fair Play” ma na celu zadanie wyłaniania i nagradzanie samorządów za-

angażowanych w tworzenie jak najlepszych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej oraz aktywnych w przyciąganiu nowych inwestorów. Wśród laureatów tym razem znalazły się Urząd Gminy w Kleczewie i Urząd Gminy Tarnowo Podgórne.

Z kolei nagroda dla najlepszych menedżerów samorządowych „Przyjazna Polska” to przedsięwzięcie, które narodziło się w wyniku chęci wskazania i wykorzystania potencjału polskich gmin oraz ich atrakcyjności. Za 2014 rok nagrodzone zostały Urząd Gminy i Miasta w Kleczewie oraz Urząd Miasta i Gminy Gołańcz. ABO

Nowa rada od rynku pracy



31 marca odbyło się w Poznaniu inauguracyjne posiedzenie nowo powołanej Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy. Rada, na której przewodniczącym wybrano prof. Józefa Orczyka, liczy 23 członków i jest organem doradczym marszałka województwa. Do jej zadań należy m.in. opiniowanie utworzenia nowych kierunków kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych regionu. Na zdjęciu – wręczenie aktów powołania członkom rady przez wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka.

Polecamy

Sen Salomei



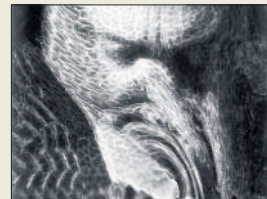
„Wyobraźmy sobie, że budzimy się gdzieś na kresach Europy, gdzie toczy się krwawy polsko-ukraiński dramat. Przerazający koszmar sprzed wieków, który śni się nam do dziś i w którym jest coś tak odpychającego, że nigdy nie wspominamy o nim po przebudzeniu” – te słowa mają zachęcić widzów do obejrzenia spektaklu „Sen Srebrny Salomei” w Teatrze Nowym w Poznaniu. Premierę zaplanowano na 11 kwietnia, a kolejne spektakle – 12, 14, 15 i 16 kwietnia.

Festiwal Atelier



17 i 18 kwietnia na Scenie Wspólnej w Poznaniu odbędzie się VIII edycja Festiwalu Atelier Polskiego Teatru Tańca. Podczas wydarzenia prezentowane są publiczności premierowe spektakle młodych artystów PTT. Pierwszego dnia m.in.: „Persona”, „Hello. And Goodbye” i „eXordial”, a drugiego – multimedialny „Efekt halo” oraz przedstawienie „Hello, My Friend!”.

Beksiński w Lesznie



Do 3 maja w Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie można oglądać wystawę fotografii Zdzisława Beksińskiego, która ukazuje mniej znaną twórczość artysty, kojarzonego przede wszystkim z kolekcji obrazów i rzeźb. Czarno-białe zdjęcia na ekspozycji pt. „Od fotografii do fotomontażu komputerowego” pochodzą z lat 50. XX wieku, tj. początków kariery Beksińskiego, który fotografią interesował się w młodości i wrócił do niej w ostatnich latach życia. RAK



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Komitet przyjmie kryteria oceny

20 kwietnia, na pierwszym posiedzeniu, Komitet Monitorujący Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 zatwierdzi kryteria dla pierwszych konkursów o dotacje unijne. Te z kolei mają zostać ogłoszone jeszcze w tej połowie roku.

12 marca zarząd województwa przyjął uchwałę w sprawie ustanowienia Komitetu Monitorującego WRPO 2014+. W jego skład weszli przedstawiciele instytucji zarządzającej programem (reprezentujący Zarząd Województwa Wielkopolskiego), strony samorządowej, rządowej, partnerzy spoza administracji i obserwatorzy. Na czele komitetu stanął marszałek Marek Woźniak, a funkcję jego zastępcy pełni wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Komitet Monitorujący Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 to niezależny organ pełniący funkcję doradczą-opiniotwórczą. Będzie się zajmował przeglądem wdrażania WRPO 2014+ i postępów w osiągnięciu jego celów. W gestii komitetu będzie konsultowanie i akceptowanie zmian programu operacyjnego oraz przedstawianie uwag dotyczących wdrażania i ewaluacji programu, w tym przedsięwzięć zmniejszających biurokrację dla beneficjentów oraz monitorowanie efektów ich realizacji.

Inauguracyjne posiedzenie komitetu odbędzie się 20 kwietnia. Zaplanowano m.in. zatwierdzenie kryteriów oceny projektów dla pierwszych konkursów (kryteria dla wszystkich pozostałych działań zostaną zatwierdzone później).

Pierwszy nabór wniosków zostanie ogłoszony prawdopodobnie jeszcze w tej połowie roku. Po nim pojawią się następne. Przygotowania trwają w szczególności do ogłoszenia konkursów dotyczących wsparcia dla przedszkoli, kultury, informatyzacji jednostek publicznych, gospodarki niskoemisyjnej (zakup taboru dla komunikacji publicznej), termomodernizacji i wsparcia przedsiębiorczości. W III kwartale 2015 r. planowane są nabory dla działań finansowanych z EFS (tzw. projekty miękkie).

Harmonogram konkursów nie został jeszcze zatwierdzony, dlatego możliwe są zmiany terminów ich ogłoszenia. PIT

Co powstało za unijne dotacje?

O funduszach europejskich będzie szczególnie głośno w maju. W tym miesiącu zaplanowano bowiem wiele przedsięwzięć promocyjnych i informacyjnych, pokazujących skalę i efekty dotacji z Brukseli.



Dni Otwarte Funduszy Europejskich przeprowadzono także w maju ubiegłego roku. Wtedy dodatkowo na pl. Wolności w Poznaniu zorganizowano Piknik Europejski z okazji 10. rocznicy obecności Polski w strukturach UE. Z przygotowanych atrakcji skorzystały wówczas tysiące mieszkańców Wielkopolski.



W maju, podobnie jak przed rokiem, w całym kraju zorganizowane zostaną Dni Otwarte Funduszy Europejskich. W naszym regionie także nie zabraknie atrakcji dla odwiedzających. Również w maju – w pięciu miastach Wielkopolski – przedsiębiorcy i inni potencjalni beneficjenci Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 będą mogli poznać jego szczegóły na specjalnie zorganizowanych w tym celu Targach Funduszy Europejskich.

Zajrzeć „od kuchni”

W maju ubiegłego roku świętowaliśmy dziesiątą rocznicę naszej przynależności do struktur Unii Europejskiej. W ramach wielu imprez, które wówczas zorganizowano, odbyły się również Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Ich ideą była prezentacja efektów inwestycji współfinansowanych z pieniędzy wspólnotowych. W wielu przypadkach była to jedyna w swoim rodzaju możliwość obejrzenia „od kuchni” projektów lub skorzystania z ich dobrodziejstw. Akcja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem odwiedzających, dlatego postanowiono ją powtórzyć.

W tym roku Dni Otwarte Funduszy Europejskich zostaną zorganizowane w dniach od 7 do 10 maja. Beneficjenci dotacji unijnych, w tym WRPO, zagwarantują np. darmowe lub zniżkowe wejścia do swoich instytucji, obiektów kulturalnych (muzeów, kina, opera, teatr, itp.), umożliwią zwiedzanie miejsc na co dzień niedostępnych dla gości (laboratoriów, elektrowni, itd.), zapewnią udział w zajęciach, pokazach naukowych czy korzystanie z różnego rodzaju oferowanych usług.

Na stronie internetowej www.dniotwarte.eu znajdują się szczegółowe informacje o wszystkich atrakcjach zorganizowa-

Funduszy Europejskich dadzą możliwość odwiedzenia także miejsc, do których normalnie nie możemy wejść lub dostęp do nich jest ograniczony.

Druga edycja Dni Otwartych to doskonała okazja nie tylko dla odwiedzających, ale także dla beneficjentów funduszy unijnych, którzy mogą pochwalić się swoimi osiągnięciami oraz skorzystać z dodatkowej promocji.

Targi w 5 miastach

W maju zaplanowana jest także wielkopolska kampania informacyjno-promocyjna pn. Targi Funduszy Europejskich, której celem jest poinformowanie po-

» Na targach funduszy unijnych funkcjonować będą cztery stoiska. W każdym z nich udzielane będą specjalistyczne konsultacje wszystkim zainteresowanym wsparciem z UE.

nych w Polsce, wraz z ich opisem: programem, godzinami otwarcia, mapkami dojazdu.

– Chcemy pokazać różnorodne projekty. Nie tylko te największe, ale i te, o których wielu nie ma pojęcia, choć być może mijają je każdego dnia – mówi marszałek województwa Marek Woźniak. – Dni Otwarte

tencjalnych beneficjentów Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+) o możliwościach uzyskania dofinansowania. Targi odbędą się w pięciu miastach Wielkopolski: w Pile – 6 maja, Lesznie – 8 maja, Kaliszu – 18 maja, Poznaniu – 20 maja i Koninie – 28 maja.



Dni Otwarte.eu

– W każdym z tych miast odbędzie się konferencja dotycząca WRPO 2014+ i spotkania z dziennikarzami mediów lokalnych i regionalnych – podkreśla Marek Woźniak. – Niemniej ważnym elementem tych spotkań będą konsultacje. W ich ramach potencjalni beneficjenci będą mieli możliwość zapoznania się ze specyfiką programu i jego działań. Dowiedzą się, czy i z jakich form wsparcia WRPO 2014+ będą mogli skorzystać. Jestem przekonany, że część konsultacyjna spotka się z dużym zainteresowaniem, zwłaszcza że targi poprzedzać będą organizację pierwszych naborów wniosków o dofinansowanie.

W trakcie targów funkcjonować będą cztery stoiska. W każdym z nich udzielane będą specjalistyczne konsultacje. Ogólne informacje dotyczące WRPO 2014+ oraz innych programów operacyjnych przekazać zainteresowanym pracownicy lokalnych

punktów informacyjnych funduszy europejskich.

Przy drugim stoisku będzie możliwość poznania szczegółów związanych z najbliższymi konkursami na przedsięwzięcia finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przy kolejnym konsultanci będą przybliżać specyfikę uzyskania wsparcia unijnego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Odrębne stoisko zarezerwowano dla poszukujących informacji o możliwościach dofinansowania przedsięwzięć związanych z Funduszem Pracy.

Targom Funduszy Europejskich towarzyszyć ma także akcja promocyjna prowadzona w radiu, prasie i internecie. Będzie ona połączona z promocją sieci punktów informacyjnych funduszy europejskich. Stanowią one bowiem miejsca tzw. pierwszego kontaktu dla wszystkich zainteresowanych możliwościami skorzystania ze wsparcia z pieniędzy unijnych. PIT



W Poznaniu podpisano strategiczne porozumienia dla wielkopolskich aglomeracji

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne mają służyć zrównoważonemu rozwojowi obszarów miejskich.

W połowie marca marszałek województwa Marek Woźniak podpisał w Poznaniu dwa porozumienia w sprawie realizacji strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT) w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Dzięki strategii ZIT miasta i samorządy znajdujące się w jej oddziaływaniu mogą realizować wspólne przedsięwzięcia finansowane z funduszy europejskich.

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne to nowe narzędzie, za pomocą którego realizowane będą strategie terytorialne, dotyczące głównie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich.

Pierwsze z porozumień zawarto pomiędzy Zarządem Województwa Wielkopolskiego, jako instytucją zarządzającą WRPO 2014+, a Stowarzyszeniem Metropolia Poznań, jako instytucją pośredniczącą dla realizacji strategii ZIT w tzw. miejskim obszarze funkcjonalnym Poznania. Władze samorządu regionu reprezentował marszałek Marek Woźniak, na-



W imieniu instytucji zarządzającej WRPO 2014+ porozumienie podpisał marszałek Marek Woźniak. Stowarzyszenie Metropolia Poznań reprezentowali: prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i starosta poznański Jan Grabkowski.

tomiast SMP – prezes zarządu stowarzyszenia Jacek Jaśkowiak (prezydent Poznania) i wiceprezes Jan Grabkowski (starosta poznański).

Drugie z podpisanych porozumień zostało zawarte pomiędzy ZWW a Stowarzyszeniem

Aglomeracja Kalisko-Ostrowska, które pełni funkcję instytucji pośredniczącej dla realizacji strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla rozwoju Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej. Dokument podpisał marszałek, natomiast sto-

warzyszenie reprezentowali: prezes zarządu Grzegorz Sapiński (prezydent Kalisza) i wiceprezes Beata Klimek (prezydent Ostrowa Wielkopolskiego).

Celem prowadzenia projektów w formule ZIT jest realizacja inwestycji różnych tematycznie,

ale powiązanych, zintegrowanych i komplementarnych. Najważniejsze kierunki interwencji zdiagnozowane w strategiach ZIT obejmują inwestycje w obszarze: transportu publicznego, termomodernizacji budynków użyteczności publicznej, rewi-

talizacji, edukacji, kształcenia zawodowego i kształcenia ustawicznego, usług społecznych. Ostateczny zakres interwencji zostanie określony w strategiach ZIT, które są na końcowym etapie uzgodnień między instytucją zarządzającą WRPO 2014+ a stowarzyszeniami.

Zarząd województwa zaplanował realizację ZIT na obszarze funkcjonalnym miasta Poznania i terenach aglomeracji kalisko-ostrowskiej. Wybór jednego dodatkowego ośrodka (poza stolicą regionu) dla realizacji formuły ZIT wiąże się z zapisami Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (KPZK), która uwzględniła obszar funkcjonalny Kalisza z Ostrowem Wielkopolskim jako jedyny z terenu Wielkopolski o znaczeniu regionalnym.

Oba stowarzyszenia będą realizować zadania związane z wyborem projektów do dofinansowania w formule ZIT i przedkładaniem instytucji zarządzającej WRPO 2014+ list projektów wyłonionych w konkursie oraz pozakonkursowych wdrażanych w ramach wspomnianych strategii. **PIT**

Czekając na organizację i pieniądze z WRPO 2014+

Potencjalni beneficjenci WRPO na lata 2014-2020 z niecierpliwością oczekują uruchomienia programu. Zanim to jednak nastąpi, konieczne jest ustalenie zasad wdrażania i zarządzania oraz zasilenie programu pieniędzmi.

Trzeba jednak spełnić dwa warunki: poddać się procesowi tzw. desygacji oraz zawrzeć aneks do kontraktu terytorialnego. Oba te elementy powinny zostać sformalizowane w najbliższych tygodniach.

Instytucja zarządzająca (IZ) pełni istotną funkcję w systemie zarządzania i kontroli regionalnego programu operacyjnego. Odpowiada za przygotowanie i realizację programu, a w dalszej kolejności za jego efektywne wdrażanie. W WRPO 2014+ taką funkcję pełni Zarząd Województwa Wielkopolskiego.

Zatwierdzenie zasad zarządzania WRPO odbywa się na podstawie tzw. procesu desy-

gnacji. Taki audyt rozwiązań przyjętych dla zarządzania programem to czynność obowiązkowa, która poprzedza jego formalne uruchomienie. W pierwszych dniach kwietnia zarząd województwa poddał się tej procedurze, a wcześniej dostosowano do nowych zadań strukturę organizacyjną Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, czyli jednostki odpowiedzialnej za wdrażanie funduszy UE.

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 nie jest bowiem prostą kontynuacją rozwiązań z poprzedniej perspektywy finansowej. Pieniądze z WRPO 2014+ pochodzą z dwóch źródeł: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Europejskiego Funduszu Społecznego (wcześniej tylko z EFRR). W nowym programie postawiono na koncentrację terytorialną, czyli na nowy instrument realizacyjny: ZIT (Zintegrowane Inwestycje Teryto-

rialne) obejmujące tereny aglomeracji poznańskiej oraz kalisko-ostrowskiej. Zmiany te spowodowały konieczność dostosowania do nich rozwiązań organizacyjnych.

Do uruchomienia programu potrzebne jest jeszcze zawarcie aneksu do kontraktu terytorialnego dla województwa wielkopolskiego. Dokument ten został podpisany 14 listopada ubiegłego roku. Określone wtedy zostały cele i przedsięwzięcia priorytetowe o istotnym znaczeniu dla rozwoju kraju i Wielkopolski. Kontrakt powinien również określić wysokość, sposób i warunki finansowania WRPO 2014+. Te kwestie nie zostały ujęte, ponieważ nie były wówczas zakończone negocjacje z Komisją Europejską, dotyczące kształtu programów operacyjnych. Podjęto wtedy decyzję, że sprawy finansowe zostaną sformalizowane później, w specjalnym aneksie.

Aneks do kontraktu będzie zawierał przede wszystkim zobowiązania dotyczące finansowania WRPO 2014+ przez strony rządową i samorządową. Polski rząd zobowiąże się do przekazania na realizację programu pieniędzy unijnych z EFRR oraz EFS, a także dotacji z budżetu państwa i Funduszu Pracy,

stanowiących uzupełnienie wkładu krajowego do funduszy wspólnotowych dla niektórych rodzajów interwencji.

Dodatkowy dokument określi także warunki współpracy stron w zakresie realizacji WRPO 2014+, sposób przekazywania pieniędzy, zasady ich wydatkowania i rozliczania,

zakres odpowiedzialności stron i inne istotne elementy związane z realizacją programu. Podpisanie aneksu warunkuje faktyczne rozpoczęcie finansowania przedsięwzięć w ramach WRPO 2014+. Dlatego istotne jest, aby nastąpiło to jak najszybciej, a prawdopodobnie dojdzie do tego jeszcze w kwietniu. **PIT**

Nowa struktura WRPO

Certyfikacją wydatków zajmować się będzie nowo tworzone Biuro Certyfikacji i Windykacji. Wdrażaniem programu natomiast (tak jak dotychczas) Departament Wdrażania Programu Regionalnego. Nie będzie to jednak dotyczyć wszystkich działań. Interwencją w ramach osi priorytetowych: rynek pracy, włączenie społeczne i edukacja, zajmować się będzie Departament Wdrażania EFS. Część działań związanych z rynkiem pracy i włączeniem społecznym prowadzona będzie ponadto przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. W nowej strukturze nie będzie Wojewódzkiego Fundu-

szu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, który w perspektywie 2007-2013 pełnił funkcję instytucji pośredniczącej w ramach priorytetu „Środowisko przyrodnicze”. Organizację konkursów i obsługę beneficjentów projektów związanych z energią i środowiskiem przejmie DWP. Realizacja strategii ZIT odbywać się będzie poprzez nowo utworzone instytucje pośredniczące (Stowarzyszenie Metropolia Poznań i Stowarzyszenie Aglomeracja Kalisko-Ostrowska), nadzorowane przez Departament Polityki Regionalnej UMWW.

Przetwórstwo lokalne marką naszego regionu

Przedsięwzięcie „Mój rynek – Mój produkt 2015” ma aktywizować lokalne społeczności i mniejszych wytwórców do działań na rzecz produkcji i promocji zdrowej żywności.

Mieszkańcy miast coraz częściej podczas weekendowych wyjazdów odwiedzają wiejskie, lokalne targi, aby bezpośrednio od rolników nabyć tradycyjną i zdrową żywność. Transakcja zakupu przebiega często w atmosferze miłej pogawędki, degustacji wiejskich smakowitości, w otoczeniu symboli kojarzących się z wsią.

Systematycznie rośnie świadomość społeczna dotycząca zależności pomiędzy spożywaniem nieprzetworzonych produktów wysokiej jakości a stanem zdrowia. Produkty lokalne wytwarzane metodami naturalnymi cieszą się wśród konsumentów dużym zaufaniem i są coraz bardziej poszukiwane.

Ten kulinarny potencjał regionu wzrasta dzięki działaniom oraz inicjatywom instytucji krajowych i unijnych, których celem jest wspieranie niewielkich producentów oraz promowanie żywności, szczególnie tej produkowanej w sposób z jednej strony niespotykany w in-



Wiejscy producenci chętnie przyjeżdżają do miasta lub gminy sprzedawać na targowiskach swoje produkty.

nych częściach kraju, a z drugiej – typowy dla danego obszaru.

Założenia konkursu

Przedsięwzięcie „Mój rynek – Mój produkt 2015” ma aktywizować

lokalne społeczności i mniejszych wytwórców do działań na rzecz produkcji i promocji zdrowej żywności, jako elementu rozwoju regionu i alternatywnych źródeł dochodu. Rozpowszechnianie i wymiana wie-

dy w tym zakresie wśród wszystkich zainteresowanych partnerów wpływa na zwiększenie zainteresowania produktami wśród konsumentów, a co za tym idzie, wzrost ich sprzedaży.

Celem konkursu jest wyłonienie najlepszych produktów lokalnych przeznaczonych do spożycia, oferowanych na targowiskach, które otrzymały wsparcie na realizację projektu budowy lub modernizacji małych targowisk, z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”, realizowanego w ramach osi 3 „Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Konkurs trwa do 16 maja 2015 r. i przebiega w trzech etapach. Produkty będą klasyfikowane w oparciu o ustalone kryteria. Ocenie zostaną poddane walory smakowe i zapachowe produktu oraz m.in. funkcjonalność i estetyczny wygląd produktu/opakowania, rozpatrywany pod względem atrakcyjności, cech praktycznych, a także rzetelności informacji znajdujących się na opakowaniach. Wojewódzka kapituła

konkursu będzie zwracała uwagę także na lokalne pochodzenie produktu oraz związek z tradycją danego regionu.

Promocja w kraju

Finał konkursu odbędzie się w Warszawie 16 maja 2015 r., podczas pikniku „Poznaj dobrą żywność”. Wszyscy zgłoszeni przez marszałków województw producenci będą mieli możliwość zaprezentowania swoich produktów w ramach bezpłatnego stoiska w trakcie tej plenerowej imprezy.

Aktywna obecność w tym wydarzeniu stanowi dodatkową szansę na promocję lokalnych produktów i producentów, nie tylko na terenie gminy, ale także na forum województwa oraz kraju – zachęca do udziału Krzysztof Grabowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Szczegóły dotyczące konkursu dostępne są na stronie www.wielkopolskie.ksow.pl.

Integracja społeczna poprzez sport

Strzelnica sportowa jest jedną z najważniejszych atrakcji turystyczno-rekreacyjnych na terenie gminy Jaraczewo.

Z odremontowanej strzelnicy rokrocznie korzysta kilkaset osób. Gospodarzem obiektu jest działający na terenie gminy Klub Strzelectwa Sportowego „Snajper”. Jest on inicjatorem licznych imprez integracyjnych, turniejów strzeleckich i festynów dla młodzieży i dorosłych. Do ważniejszych wydarzeń sportowych należą m.in. drużynowy turniej strzelecki o puchar przewodniczącego rady gminy oraz drużynowy niepodległościowy turniej strzelecki.

Profesjonalne zaplecze

Nauka strzelectwa odbywa się pod okiem wykwalifikowanych instruktorów, którzy posiadają odpowiednie uprawnienia i certyfikaty. Należy podkreślić, że w organizowanych imprezach chętnie uczestniczą również za-



Tor strzelnicy został zadaszony, a w środku położono podłogę.

wodowcy spoza gminy. Wewnątrz strzelnicy znajduje się specjalnie przygotowane paleństwo, gdzie uczestnicy, po pełnych emocjach zmaganiach sportowych, mogą spotkać się przy grillu, wymienić opinie i podzielić się doświadczeniem z pozostałymi miłośnikami tej dyscypliny. Warte wspomnienia jest to, że strzelnica jest dostosowana

do potrzeb osób niepełnosprawnych. Odpowiednio przygotowane zjazdy ułatwiają bowiem poruszanie się po obiekcie.

Wsparcie dla gmin

Strzelnica wymagała modernizacji i wykonania zadaszenia, które umożliwiłoby korzystanie z tego obiektu i terenu wo-

kół przez cały rok. Prace remontowe odbywały się dzięki pieniądзом unijnym, które miały wesprzeć rozwój i integrację lokalnej społeczności, tj. mieszkańców miejscowości i gminy Jaraczewo. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie rozwijania turystyki i rekreacji.

Wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski zwraca uwagę, że dzięki inwestycji częściowo dofinansowanej z Unii Europejskiej mieszkańcy gminy Jaraczewo, a w szczególności miłośnicy strzelectwa sportowego, mogą rozwijać swoje umiejętności w profesjonalnie przygotowanym obiekcie.

– Mam nadzieję, że rozpoczynająca się nowa perspektywa 2014-2020 przyniesie realizację wielu lokalnych inicjatyw, które będą służyły mieszkańcom wsi, rozwijaniu ich pasji i zainteresowań – dodaje wicemarszałek.

PROW-ekspres

Targi Agroturystyki w Kielcach



Od 10 do 12 kwietnia odbywają się w Kielcach VII Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGRO-TRAVEL 2015. Stoisko promocyjne naszego województwa przygotowane zostało z wykorzystaniem elementów z drewna i wikliny. Obecne na targach gospodarstwa agroturystyczne oraz lokalne grupy działania, oprócz propozycji spędzenia wolnego czasu na obszarach wiejskich i atrakcji dla turystów, przygotowały dla odwiedzających targi ciekawe pokazy i warsztaty. Na zdjęciu

warsztaty z wyplotu z wikliny, które podczas ubiegłorocznych targów cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa

Samorząd województwa wielkopolskiego we współpracy z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów zaprasza sołectwa i sołtysów do udziału w trzeciej edycji konkursu „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”, organizowanego w ramach realizacji planu działania Sekretariatu Regionalnego KSOW Województwa Wielkopolskiego na lata 2014-2015.

Konkurs obejmuje dwie kategorie: najciekawszy projekt finansowany ze środków funduszu sołeckiego i najaktywniejszy mieszkaniec na wsi. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 29 maja 2015 r. Regulamin konkursu oraz pozostałe informacje z nim związane dostępne są na stronie internetowej: www.wielkopolskie.ksow.pl.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Dominika Milczarek-Bortnowska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Mocne wsparcie dla straży pożarnej

Wojewódzka, powiatowe i miejskie komendy straży pożarnej oraz strażacy ochotnicy z Wielkopolski wzbogacą się o nowy sprzęt ratowniczy. Od stycznia do 25 marca 2015 roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podpisał 24 umowy o dofinansowanie projektów na zakup sprzętu dla straży pożarnej w Wielkopolsce. Dotacje unijne przyznano w ramach

działania 3.6. „Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, przy realizacji którego fundusz pełni funkcję instytucji pośredniczącej. W ramach konkursu dla działania 3.6 WRPO, schemat VI „Zakup sprzętu specjalistycznego do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych

działania 3.6. „Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, przy realizacji którego fundusz pełni funkcję instytucji pośredniczącej. W ramach konkursu dla działania 3.6 WRPO, schemat VI „Zakup sprzętu specjalistycznego do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych dla ochotniczych straży pożar-

nym jednym z warunków dopuszczających jest funkcjonowanie w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i uzyskanie pozytywnej opinii Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy zaczął funkcjonować w Polsce w 1995 roku. Jego podstawowym celem jest ochrona życia, zdrowia, mienia lub środowiska poprzez: walkę

z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi, ratownictwo techniczne, chemiczne i od 1997 roku również poprzez ratownictwo ekologiczne i medyczne. Podstawowym założeniem w budowie systemu ratowniczo-gaśniczego było stworzenie jednolitego i spójnego rozwiązania, skupiającego powiązane ze sobą różne podmioty w taki sposób, aby można było podjąć skutecznie niemal każde działanie ratunkowe. PN

Fundusz spłaci część kredytu

WFOŚiGW w Poznaniu dopłaci do kredytów bankowych dla osób fizycznych, które zainwestują w ekologiczne projekty. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zawarł z Bankiem Ochrony Środowiska umowę na udzielanie dotacji przeznaczonych na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych. W 2015 r. WFOŚiGW w Poznaniu wyda dwa miliony złotych z przeznaczeniem na dopłaty do kredytów (udzielanych przez BOŚ) na realizację projektów związanych z wymianą piecy węglowych na ekologiczne, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, montaż pomp ciepła, montaż paneli fotowoltaicznych. Dotacja na częściową spłatę kapitału wynosi do 40 proc. kosztów kwalifikowanych kredytu, jednak nie więcej niż 8 tys. zł na jedno przedsięwzięcie. Kredyty wesprą modernizację systemów grzewczych, w tym zakup i montaż kotłów olejowych, gazowych i gazowo-olejowych, budowę systemów grzewczych z zastosowaniem pomp ciepła; budowę systemów wentylacyjnych z odzyskaniem ciepła (rekuperacja); budowę systemów zaopatrzenia w energię elektryczną poprzez instalację ogniw fotowoltaicznych. Właściciele domów jednorodzinnych mogą też otrzymać kredyt na budowę małych oczyszczalni ścieków o przepustowości do 5 m³ na dobę lub budowę przyłączy do sieci kanalizacji sanitarnej (odcinek przewodu kanalizacyjnego między kanałem głównym a podłączanym budynkiem). Przypomnijmy, że w 2014 r. WFOŚiGW w Poznaniu na dotacje do kredytów bankowych dla osób fizycznych przeznaczył ponad 1,8 mln zł. Dzięki temu dofinansowano łącznie 284 przedsięwzięcia proekologiczne. MJ

Prezentujemy 24 projekty wielkopolskich strażaków, które otrzymały dotację z WRPO

Beneficjent	Nazwa przedsięwzięcia	Wartość projektu	Kwota dofinansowania
Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu	Zakup specjalistycznego sprzętu do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych dla woj. wielkopolskiego	4.000.000,00 zł	3.200.000,00 zł
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu	Zakup GCBA 5/24 – 4x4 do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych na terenie m. Poznania i pow. poznańskiego	800.000,00 zł	640.000,00 zł
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie	Zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie	877.260,00 zł	701.808,00 zł
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Pleszewie	Zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pleszewie	970.000,00 zł	776.000,00 zł
Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Wielkopolskiego im. generała Stanisława Taczaka	Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego na obszarze województwa wielkopolskiego poprzez zakup samochodu dla OSP w ramach KSRG – etap III	4.005.000,00 zł	3.192.000,00 zł
Gmina Wronki	Wsparcie techniczne OSP we Wronkach, należącej do KSRG poprzez zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego	1.015.155,00 zł	812.124,00 zł
Gmina Nekla	Wsparcie techniczne OSP w gminie Nekla poprzez zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla poprawy bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego	800.000,00 zł	640.000,00 zł
Miasto Luboń	Doposażenie jednostki OSP w Luboniu poprzez zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego	740.999,99 zł	592.799,99 zł
Gmina Babiak	Wsparcie techniczne OSP w Babiaku poprzez zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z wyposażeniem	212.790,00 zł	170.232,00 zł
Gmina Krzymów	Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego w powiecie konińskim poprzez zakup specjalistycznego średniego samochodu dla OSP w Brzeźnie	708.150,00 zł	566.520,00 zł
Gmina Borek Wielkopolski	Usprawnienie systemu technicznego OSP w Borku Wlkp. poprzez zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z dodatkowym sprzętem	811.800,00 zł	649.440,00 zł
Gmina Olszówka	Wsparcie techniczne OSP w Drzewcach poprzez zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego	814.260,00 zł	651.408,00 zł
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie	Zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego z systemem piany sprężonej dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie	974.460,00 zł	779.568,00 zł
Gmina Kleszczewo	Podniesienie poziomu wyposażenia technicznego OSP w Kleszczewie poprzez zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z dodatkowym sprzętem	1.041.810,00 zł	833.448,00 zł
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu	Zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego z systemem piany sprężonej na wyposażenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 KM PSP w Kaliszu	1.100.000,00 zł	880.000,00 zł
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie	Wzmocnienie systemu bezpieczeństwa powiatu krotoszyńskiego poprzez zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego	700.000,00 zł	560.000,00 zł
Gmina Swarzędz	Wsparcie techniczne OSP w Swarzędzu poprzez zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z wyposażeniem	1.000.000,00 zł	800.000,00 zł
Gmina Brzeziny	Wsparcie systemu ratowniczo-gaśniczego poprzez zakup ciężkiego pojazdu strażackiego dla OSP Brzeziny	842.390,00 zł	673.912,00 zł
Gmina Pniewy	Zakup sprzętu specjalistycznego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Pniewach	700.000,00 zł	560.000,00 zł
Gmina Kotlin	Wsparcie techniczne OSP w Racenowie poprzez zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego	1.120.530,00 zł	896.424,00 zł
Gmina Kazimierz Biskupi	Wsparcie systemu ratowniczo-gaśniczego poprzez zakup średniego samochodu strażackiego dla OSP w Kazimierzu Biskupim	684.980,00 zł	547.984,00 zł
Gmina Września	Zakup wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gozdowie	899.999,99 zł	719.999,99 zł
Gmina Kostrzyn	Zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z wyposażeniem dla OSP w Kostrzynie szansą na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców gminy Kostrzyn i okolic	778.900,00 zł	623.120,00 zł
Gmina Stare Miasto	Zakup sprzętu i samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Mieście	718.000,00 zł	574.400,00 zł

Pismo „Ekofakty” – wiosna 2015



Najnowszy numer „Ekofaktów” – pisma wydawanego przez WFOŚiGW w Poznaniu – dostępny jest już na stronie internetowej funduszu: www.wfosgw.poznan.pl. MJ



inna strona samorządu

podpatrzone



Z opublikowaniem tego zdjęcia zwlekaliśmy nieco w nadziei, że w prima aprilis (1 kwietnia) któraś z pań radnych (choć panowie wyglądali by równie efektownie!) z sejmikowej Komisji Kultury, zdecyduje się być może na podobnie ekstrawagancką fryzurę. Nic z tego! Zarówno ten kolorowy obiekt pożądania, jak i pozostałe przedmioty znajdujące się w charakterystycznej Teatru Wielkiego w Poznaniu, obejrżeli niedawno radni wizytujący pomieszczenia poznańskiej opery. Szczególną uwagę wzbudziły akcesoria, które pozwalają odmienić oblicze artystów przed wyjściem na scenę: peruki, treski czy sztuczny zarost – brody i wąsy. Peruki wykonywane są z włosów naturalnych lub z dodatkiem włosów sztucznych i preparowanych chemicznie. Przygotowanie najwymyślniejszych z nich zajmuje około 100 godzin.

wyśledzone

Nasi śledczy brali pod uwagę różne wersje zdarzeń, doszli jednak do wniosku, że z tą myszą, która wychynęła z urzędowych kątów właśnie teraz, to nie może być przypadek. Ale – po kolei...

Właśnie z drukarni dotarły do nas pachnące jeszcze farbą egzemplarze marcowego wydania „Monitora”. Ledwo zostały ułożone na stole, a już przy dźwięku pisaków co bardziej wrażliwych pań swoją obecność ujawniła czająca się dotąd w ukryciu

mysz. Dlaczego wyszła? Wystarczył rzut oka na tytuł naszej czołówki: „Gotowi na przeprowadzkę”. Po prostu – żyje z urzędnikami i radnymi zwierzątko, dowiedziawszy się o rozpoczynających się przenosinach samorządu województwa do nowej siedziby, nie chciało się na nie spóźnić!

Obróńców praw zwierząt uspokajamy – myszy, po dokonaniu niezbędnych czynności dokumentacyjnych, zwrócona została wolność.



Zaafierowana doniesieniami „Monitora” mysz.

monitorujemy radnych

>> Leszek Bierła:

Gra muzyka (włoska)



>> **Jestem radnym, bo...** chcę pracować dla dobra kraju, a funkcja ta poszerza moje możliwości. Oczywiście, gdy byłem poza sejmikiem, to też miałem co robić.

>> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** a ściślej – wróciłem po kilkuletniej przerwie – zauważyłem, że sejmik niby ten sam, a nie taki sam; jakby demokracji w nim mniej. Więcej mają do powiedzenia urzędnicy i zarząd, a radni stają się klientami.

>> **W samorządzie najchętniej zmieniłbym...** układ sił między władzą ustawodawczą a wykonawczą. Lata temu zarząd i urzędnicy gimnastykowali się przed radnymi, odpowiadając na każdy postulat. Dziś radni muszą dostosować się do wymagań aparatu władzy, gdyż boją się zarzutu niekompetencji. Przydałoby się ograniczenie liczby kadencji zarządu, nie tylko w województwie.

>> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** mam do przejechania do domu 100 kilometrów. W tym czasie relaksuję się, puszczaając kasetę z muzyką włoską.

>> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** Autorytety to podstawa naszej cywilizacji. W obecnym sejmiku, na razie, brak dla mnie autorytetu. 8 lat temu byli to Lech Dymarski i Zbigniew Czerwiński – szkoda, że nie ma ich w tej kadencji.

>> **Mój ulubiony bohater to...** mój prezydent Lech Kaczyński – polityk, urzędnik, propanstwowiec i patriota.

>> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** solidarność.

>> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** W pewnym wieku nic nie zaskakuje; gdy ktoś interesuje się historią, to wie, że wszystko już było.

>> **Gdybym mógł cofnąć czas...** robiłbym dokładnie to samo, co przedtem i popełniał podobne błędy.

>> **Moje największe marzenie to...** utrzymanie sprawności fizycznej i umysłowej. Choć mój wygląd o tym nie świadczy, czynię wysiłki, by ją utrzymać – siłownia, basen, jęziki obce.

>> **Nigdy nie mógłbym...** Po doświadczeniach w polityce mówienie „nigdy” byłoby nie do końca szczere. 35 lat temu przystąpiłem do rewolucji solidarnościowej. Staram się być wierny ideałom, choć nie wszystko wyszło, jak chcieliśmy. Uchodzę w środowisku za niezłomnego, ale tak naprawdę „próby ognia” jeszcze nie przechodziłem, mam farta.

>> **Przepadam za...** kłopotami i lubię rozwiązywać problemy – wtedy czuję weny. Zresztą praca, którą lubię, to wieczne rozpatrywanie trudnych spraw.

>> **Nie znoszę, gdy...** mnie chwala, zwłaszcza niezasłużenie.

>> **Gdy jestem głodny...** to jem. Inaczej spada mi cukier i źle się czuję. „Polak głodny to Polak zły...”.



>> Leszek Bierła
>> ur. 12 marca 1958 r., Jarocin
>> doradca zawodowy, obecnie dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy
>> wybrany z listy PiS, w okręgu nr 5
>> 7167 głosów

usłyszane

Piaskownica, dzwoneczek, młody człowieku – takich argumentów potrafią używać radni sejmiku podczas gorących debat i sporów. W marcu dyskutowano m.in. o współpracy województwa z zagranicą. Długo i kwieciste aktywność oraz skuteczność wielkopolskiego samorządu na arenie międzynarodowej chwalał radny PO Zbigniew Ajchler. Zareagował na to radny PiS Marcin Porzucek: – Przez 8 lat słuchałem, jak radny Ajchler czasem przez godzinę potrafił zdominować mównicę i krytykował działania koalicji PO-PSL. Po trzech miesiącach przerwy znów głosi długie przemówienia, ale pochwalne. Tego nie da się słuchać, może przydałby się dzwoneczek, którym dysponował przewodniczący Lech Dymarski? – wypalił Marcin Porzucek. – Młody człowieku! Od 35 lat, kiedy kolega bawił się jeszcze w piaskownicy, zajmuję się przedsiębiorczością i wiem, jak ważne są te zagraniczne kontakty – ripostował Zbigniew Ajchler.

upichcone



Tradycją już stały się w Poznaniu przedświąteczne spotkania z cyklu „Politycy od kuchni”. Tym razem samorządowcy i parlamentarzyści skorzystali z zaproszenia Akademii Kulinarnej SPOT. to EAT w Wielki Czwartek. Barwy samorządu województwa reprezentowali dzielnie radni Waldemar Witkowski i Maciej Wituski. Duma nas rozpiera, gdy pomyślimy, że to 1/3 składu rady programowej „Monitora”! To, co panowie mieszały w garnku, miało w finale być kremem warzywno-owocowym...

podsluchane

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wybierała w marcu swojego przedstawiciela do kapituły pewnego konkursu. Przewodniczący komisji Czesław Cieślak, patrząc na radnego Ryszarda Napierałę, oznajmił: – Po wcześniejszych konsultacjach zgłaszam radnego Nawrockiego.

Radny Napierała tylko przez moment miał niewyraźną minę. Nie tracąc rezonu, szybko spuentował, wzbudzając śmiech zgromadzonych: – Nawrocki to moje nazwisko panińskie...

przeczytane

Widzieliśmy różne przekręty (w sensie mylenia nazwisk i stanowisk), ale o tym postanowiliśmy donieść, jako że nie wstydziliśmy się pod nim podpisać przewodniczący rady jednego z wielkopolskich miast powiatowych. Zaadresował on swoje pismo: „Pan Ryszard Woźniak Marszałek Sejmiku Województwa Wielkopolskiego”.

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031

Rada Programowa: Zbigniew Hoffmann, Krzysztof Grabowski, Krzysztof Paszyk (przewodniczący), Tatiana Sokołowska (zastępca przewodniczącego), Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel. 61 62-67-036,

fax 61 62-67-048, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

Następny numer „Monitora Wielkopolskiego” ukaże się 8 maja.